Cena egz. 20 groszy. Nakład 34000 egzemplarzy. Dziś 14 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika" dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI".
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filja: ulica Dworcowa 2.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2.75 zł. miesięcznie, 8.25 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.11 zł. miesięcznie, 9.33 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 5.00 zł., do Gdańska 4.00 guld., do Niemiec 4.00 mk., do Francji i Ameryki 7.50 zł. miesięcznie. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Numery Telefonu: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374, — Filja ulica Dworcowa 1299.

Numer 108. BYDGOSZCZ, czwartek dnia 12 maja 1927 r. Rok XXI.

Marszałek Piłsudski aprobował pożyczkę.

Delegaci nasi wyjechali do Paryża.

Warszawa, 11. 5. (Tel. wł.) „Głos Prawdy" **donosi, że usunięto trudności w sprawie zaciągnięcia pożyczki zagranicznej. Marszałek Piłsudski wyraził zasadniczo zgodę na podpisanie kontraktu z zastrzeżeniem, że w projekcie przeprowadzone będą pewne poprawki. Wobec tego odbyła się wczoraj w Ministerstwie Skarbu konferencja, w której wzięli także udział ministrowie Zaleski i Bartel. Postanowiono wysłać delegację do Paryża, aby zakończyć rokowania z przedstawicielami finansistów amerykańskich. W skład delegacji wchodzą: wiceprezes Banku Polskiego Młynarski, dyrektor departamentu Barański i radca Ministerstwa Skarbu Zajda. Wysłannicy dziś jeszcze udadzą się w drogę. Wczoraj minister Zaleski odbył konferencję z posłem amerykańskim Stetsonem.**

Rozbiór Prus.

W narodzie polskim zawsze żywe było przekonanie, że wszelkie klęski i niepowodzenia są następstwem przewinień minionych pokoleń. A jeśli chodzi o zbrodnie rozbiorów Polski, to przyjmowano, że Bóg doświadcza naród nasz jak Hioba, aby wynieść nas do większej chwały.

Jest w tem wszystkiem wiara w wyższy porządek moralny.

Jeśli spojrzymy w stronę naszego zachodniego sąsiada, to spotkamy tam prof. Wilhelma Foerstera, protestanta, który głosi, że Niemcy popełniły winę i muszą ją odpokutować przez wypełnienie Traktatu Wersalskiego, ale naukę pokuty w życiu narodów odrzuca jednak naród niemiecki jako zbiorowość, najgorecej także niemieccy katolicy, oni są najgłośniejszymi propagatorami hasła ponownych rozbiorów Polski, choć najlepiej znali ucisk Polaków pod jarzmem pruskiem.

A jednak dokonał się akt sprawiedliwości: niema narodu Prusaków, niema niepodległego państwa pruskiego. Rok 1701 jest datą narodzin królestwa Prus; wsławił to królestwo wielki rozbójnik Fryderyk II, a następnie Bismarck. Stwarzając cesarstwo niemieckie 1870 r., w którem nazwa Prus już się nie powtarzała, jednakże Bismarck zapewniał Prusom przewagę w cesarstwie. Przegrana wielka wojna usunęła i ten przywilej. **Niema Prusaków.**

Dla patrjoty pruskiego w stylu Hindenburga, Ludendorfa czy Westarpa jest to bolesny cios, ale niemniej pozostaje faktem, że są Ukraińcy, są Albańczycy, Baskowie, Katalończycy, **choć nie mają własnej państwowości**; nikt jednak nie umie wyobrazić sobie Prusaka jako typ narodowo odrębny,o własnej kulturze, choć pod nazwą Prusaków wsławiły się w środkowej Europie pewne ludy przez swe czyny zaborcze, nie krępując się żadnemi nakazami sumienia. Choć zaliczali się do Niemców, złupili cesarza, króla saskiego pozbawili tronu dynastję hanowerską i kilka pomniejszych. Jakże się dziwić, że ten lud niemiecki, porastający ziemią i krwią niemiecką, nie oszczędził Polski?

Jedno jest tylko dziwne, że w powszechnej świadomości niemieckiej nie nastąpiło jasne uświadomienie ogólne co do haniebnej roli Prus. Fałszerstwo historyczne, rozgłaszane przez urzędowych dziejopisów pruskich uniwersytetów działa jeszcze jak trucizna w żyłach. Zgasł bogacz, utuczony krzywdą wdów i sierót, ale otoczenie oślepione jest jeszcze blaskiem złota, jakie dokoła siebie roztaczał.

Niema niepodległego państwa pruskiego, jest ono prowincją jak jaki Texas czy Arkansas, niema narodu pruskiego, przetrwał jeno jeszcze w Niemczech zatruty duch prusactwa.

Ale są siły w Niemczech, które pracują nad wykurzeniem ducha prusactwa. Obecnie toczą się zmagania między bałwochwalcami złego a tymi, którzy oprzeć chcieliby Niemcy na podstawie moralności. Wszelkie pozory przemawiają za tem, że duch prusactwa, duch rozboju góruje jeszcze w Niemczech, i nie ulega wątpliwości, że nie ustąpi on bez walki. Być może, że Hergty i Westarpy rzucą jeszcze raz naród niemiecki w bój przeciw całemu światu. Przyspieszy to ostatecznie zupełny pogrzeb Prus.

Dzieło Hohenzollernów, owych „wielkich" elektorów, Starego Fryca, Bismarcka było zbrodnią przeciwko narodowi niemieckiemu i przeciw ludzkości. Musiało więc zginąć. Nie przetrwało dwóch wieków.

Środkowa Europa, pomiędzy Renem a Odrą, jeśli krytycznie rozpatrzymy jej dzieje, jest niemniej burzliwa niż Bałkan. Bo na Bałkanie na przestrzeni 10 wieków występują wciąż te same narody: Bułgarzy, Serbowie; najpóźniej budzi się świadomość narodowa u Rumunów. Jednak później od nich próbują Hohenzollernowie wyodrębnić naród Prusaków. Stwarzają potężną armję, wznoszą uniwersytety, podbijają ludy sąsiednie, przemysł i handel pruski docierają do najdalszych zakątków świata, a jednak rodzi się z tego wszystkiego nie naród lecz potwór, który zginął.

Co przyniesie nam przyszłość? Możemy tylko to jedno jasno powiedzieć, że nie zmienią się zapewne granice słabej Portugalji, Hiszpanji czy Francji, **ale Niemcy w granicach Traktatu Wersalskiego pozostawione to twór przejściowy.** Berlin okazuje niezdrowy apetyt na Austrję i Polskę, a wiemy, że nie może strawić Belgji i Holandji nad ujściem Renu, pozatem Jutlandję chciałby odebrać Duńczykom.

I mimo, że zmieniły się stosunki od 1914 r. — mimo że dziś nikt nie wierzy w pokojowe zamiary władców Berlina, a dlatego świat jest uzbrojony, militaryści niemieccy zapewne sprowokują świat nową wojną. I wówczas zapewne dopiero środkowa Europa otrzyma ostateczny kształt. Holandja zapewne zostanie powiększona, a wogóle na miejsce nienaturalnego tworu, jakim są Niemcy obecne, powstaną jakie 3 lub 4 państwa. Rozkład Niemiec może ujawnić się, także w innej formie, niepostrzeżenie. Podobnie jak zniknęły Prusy w republice niemieckiej, mogą rozpłynąć się Niemcy w jakiejś federacji europejskiej.

W każdym razie wykluczone jest, aby Niemcy przetrwały jeszcze długo w takiej formie jak obecna, kiedy cała Europa odczuwa je jako ciało wrogie i urażające wszystkich sąsiadów.

Zdrowe żywioły niemieckie muszą wziąć tę prawdę pod rozwagę i wykurzyć ducha prusactwa, albo ten zły duch rozsadzi Niemcy.

A. P. B.

Rozproszkowani żydkowie.

Do Rady Miejskiej w Warszawie zgłosili aż 9 list wyborczych.

Warszawa, 11. 5. (AW) Rozbicie wśród grup żydowskich, które przystępują do wyborów do Rady Miejskiej w Warszawie, jest bardzo znaczne. Ogółem zgłoszonych będzie około 9 list żydowskich, przyczem największe szanse ma narodowy blok żydowski, grupujący poza syjonistami kilka grup politycznych, oraz organizacje kupieckie, drobnokupieckie i częściowo rzemieślnicze. Większą ilość mandatów otrzymają prawdopodobnie również ludowcy, oraz blok ludowo-demokratyczny grupujący się dokoła secesji żydowskiego stronnictwa ludowego.

Wielcy macherzy polityczni boją się trzynastki.

Warszawa, 11. 5. (AW) W głównej komisji wyborczej, po zgłoszeniu swej listy oznaczonej nr. 12 przez KOPS, w ciągu popołudnia i wieczoru nie zgłoszono dalszych list mimo przybycia 4 przedstawicieli list dotąd nie zgłoszonych. Jak się okazuje przyczyną tego jest obawa przed otrzymaniem nr. 13 jako liczby feralnej.

Redaktor „Gazety Policyjnej" oszustem?

Warszawa, 11. 5. (tel. wł.) Wczoraj rozpoczęła się w Sądzie Okręgowym sprawa Edwarda Grabowieckiego, b. inspektora policji i naczelnego redaktora „Gazety Administracji i Policji Państwowej". Akt oskarżenia zarzuca Grabowieckiemu między innemi wzięcie od b. ministra Ratajskiego 15 000 zł na wydawnictwo i roztrwonienie ich na własne cele, podjęcie z kasy wydawnictwa 11 000 złotych i użycie ich do prywatnych przedsięwzięć, pożyczenie od p. Sołtana 2100 dolarów dla siebie i zabezpieczenie tej sumy wekslami zaopatrzonemi pieczęciami „Gazety Administracji i Policji Państwowej". Prokuratorja Generalna wystąpiła z powództwem cywilnem w wysokości 32 tys. złotych. Z ważniejszych świadków przesłuchano: b. ministra Ratajskiego i Wacława Sieroszewskiego. Dziś wieczorem spodziewany jest wyrok.

Stresemann przeciw Hergtowi.

Przed rozłamem koalicji rządowej w Niemczech.

Berlin. (AW) Cała prasa republikańska uważa wczorajszą mowę ministra Stresemanna w Oyenhausen za groźbę ustąpienia jego z gabinetu, gdyby niemiecko-narodowi członkowie rządu nie zaniechali skierowania polityki zagranicznej Rzeszy na tory odbiegające od wytycznych kanclerza Marxa, na które zgodzili się w czasie tworzenia rządu. Wywody Stresemanna na temat Locarna wschodniego miały niewątpliwie na celu **sparaliżowanie skierowanej przeciw Polsce mowy wicekanclerza Hergta w Bytomiu.** Równocześnie przywódca centrum von Gerard wypowiedział się na kongresie w Kolonji **za oficjalną polityką gabinetu,** za przedłużeniem ustawy o ochronie republiki i za **zakazem powrotu exkaisera do Niemiec.**

Wypowiedziane w dniu wczorajszym trzy mowy wybitnych przywódców politycznych stronnictw reprezentowanych w rządzie, mianowicie dr. Stresemanna i von Gerarda z jednej, a hr. Westarpa z drugiej strony, **sprzeczne z sobą** zarówno w sprawach polityki zagranicznej, jak i wewnętrznej, są najlepszym dowodem zarysowującego się w łonie niemieckiej koalicji rządowej rozłamu.

Niemcy domagają się rewizji planu Davesa.

Genewa, 10. 5. (WA) Dzisiejsze przedpołudnie na międzynarodowej konferencji gospodarczej wypełniły mowy delegatów niemieckich. Wszystkie przemówienia stały pod hasłem rewizji planu Davesa, a to ze względu na rzekomo krytyczną sytuację gospodarczą „zubożałych Niemiec". Pierwszy z mówców, Sering, apelował do Stanów Zjednoczonych i dowodził, że tylko zniesienie protekcjonalizmu amerykańskiego i anulowanie politycznych zobowiązań płatniczych może usunąć bezrobocie oraz nędzę i poprawić ogólną sytuację gospodarczą. Drugi delegat niemiecki, Lammers, występujący w imieniu przemysłu niemieckiego, wyraził gotowość współpracy Niemiec w koncercie europejskim, oraz gotowość utworzenia międzynarodowych karteli, zaznaczając wszakże, że międzynarodową kontrolę karteli tych uważa za niemożliwą w dzisiejszych warunkach.

Przed konferencją Małej Ententy.

Bukareszt. (AW.) Zapowiedziana na 13 bm. w Jachymowie (Czechosłowacja) konferencja Małej Ententy wywołuje w tutejszej prasie znaczne zainteresowanie. Dziennik „Cuventul" podnosi, że wszyscy członkowie Małej Ententy winni uwzględnić w naradach sprawy bliskie ich dotyczące, tak np. Rumunja winna podnieść kwestję zakusów sowieckich na Besarabję. Dziennik doradza również przyjęcie Polski (?) do Małej Ententy, która w ten sposób zyskałaby (tj. Mała Ententa) na znaczeniu i prestiżu.

Korupcja urzędników sowieckich.

Moskwa (AW.) Zakończył się tu jeszcze jeden proces 23 wyższych urzędników sowieckich oskarżonych o działalność korupcyjną w szczególności o kilka większych defraudacyj. Dwóch z ogólnej liczby oskarżonych skazanych zostało na rozstrzelanie, pozostali na karę więzienia, przeważnie z pozbawieniem swobody na przeciąg lat 10.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 11. 5. (tel. wł.) W końcu maja br. miała się odbyć dalsza wymiana więźniów między Polską a Litwą. Polski Czerwony Krzyż prowadził w tej sprawie z litewskim Czerwonym Krzyżem rokowania. Obecnie z racji ostatnich wydarzeń na Litwie, termin ten zostanie odroczony, na czas nieograniczony.

Warszawa, 11. 5. (tel. wł.) Z Katowic donoszą, że z powodu ustąpienia dotychczasowego prezesa zarządu głównego Narodowego Związku Powstańców i b. Żołnierzy p. Kantor - Mirskiego, rada naczelna powołała na to stanowisko p. Wincentego Karskiego.

Piast przeciw wyborom autonomicznym na podstawie austrjackiej ordynacji.

Warszawa, 11. 5. (AW) Na wczorajszem posiedzeniu plenum klubu parlamentarnego Piasta, po referacie senatora Białego postanowiono zwrócić się do M. S. Wewn. z podkreśleniem szkodliwości wyborów, które miałyby być przeprowadzone w Małopolsce Wschodniej, na podstawie dawnej austrjackiej ordynacji wyborczej.

Ofiara komunistycznej wendetty?

Warszawa, 11. 5. (tel. wł.) Wczoraj na odludnem przedmieściu padł trzykrotnie ranny 20-letni Zdzisław Niewiarowski, z Żyrardowa. Ofiarę przewieziono w stanie beznadziejnym do szpitala. Zachodzi podejrzenie, że komuniści wykonali na nim wyrok partyjny.

98% poborowych na Wileńszczyźnie.

Wilno, 10. 5. (PAT) Dokonana inspekcja komisji poborowych na terenie województwa wileńskiego stwierdziła, że ilość zgłaszających się na komisję poborowych sięga 98%.

Wykolejenie się 3 wagonów towarowych.

Warszawa, 10. 5. (PAT) Dnia 10 bm. o godz. 6,45 rano na stacji kolejowej Łódź - Kaliska przy wjeździe pociągu towarowego ze stacji, na zwrotnicy wykoleiły się z niewyjaśnionej narazie przyczyny trzy wagony towarowe, które zatamowały ruch na głównym torze. Służba kolejowa nie poniosła żadnego szwanku. Skutkiem wypadku międzynarodowy kurjer Warszawa - Berlin - Paryż został skierowany drogą na Koluszki.

Zamach samobójczy niedopuszczonego do matury ucznia.

Warszawa, 11. 5. (tel. wł.) Gdy dyrektor gimnazjum w Siedlcach odczytał uczniom decyzję rady pedagogicznej, niedopuszczającą Tomasza Dziewickiego, syna właściciela majątku, do matury, ten dał do siebie trzy strzały. Jedna kula uwięzła w boku, druga w okolicy serca. Trzecia chybiła.

Koniec moratorjum dla przedwojennych weksli.

Warszawa, 11. 5. (tel. wł.) Kończące się 30 czerwca br. moratorjum dla weksli przedwojennych przedłużone nie będzie. W ministerstwie skarbu opracowany został projekt likwidacji moratorjum, który po rozpatrzeniu go przez konferencję międzyministerjalną wpłynie na porządek obrad rady ministrów.

O nieposzanowanie władz sejmu.

Organ ziemiaństwa „Dzień Polski" w Warszawie zamieścił artykuł: „Na wulkanie", w którym pisał, że rząd parlamentarny — jest rządem intrygi i korupcji, tyrańskim zawsze a nigdy nie odpowiedzialnym, zaś o działalności posłów wyraził się w ten sposób, że nie ograniczają się oni na samym sejmie, a mają swoje wpływy w każdym urzędzie, że rząd posłów popiera, a oni rząd, że ręka rękę myje, a obiedwie brudne. Sąd okręgowy skazał red. odpowiedzialnego tego pisma na 1 mies. więzienia, natomiast sąd apelacyjny zamienił karę tę na 100 zł grzywny.

50-ta rocznica uzyskania niepodległości Rumunji.

Wielki obchód w Bukareszcie.

Bukareszt, 10. 5. (PAT) W dniu dzisiejszym Rumunja obchodziła 50 rocznicę uzyskania niepodległości. Do stolicy przybyło bardzo wiele delegacyj z prowincji. O godz. 10 odprawione zostało uroczyste nabożeństwo, o godz. 11 zaś odbyło się nadzwyczajne posiędzenie parlamentu, w czasie którego dłuższe przemówienie wygłosił premjer Averescu. Zkolei przemawiał Bratianu oraz przedstawiciele innych partyj politycznych. Wieczorem odbyła się wspaniała uroczystość w Teatrze Narodowym.

Orkan szalejący w Ameryce.

Setki ludzi zabitych. — Straty wynoszą wiele miljonów dolarów.

Poplar-Pluff (Missouri), 10. 5. PAT Orkan, który nawiedził handlową dzielnicę miasta spowodował śmierć około 100 osób, zaś 250 osób odniosło rany. Wiele domów zostało zniszczonych. Straty wynoszą około miljon dolarów.

Nowy Jork, 10. 5. (PAT) Pod względem zniszczenia i liczby ofiar orkany i burze, które przeszły ostatnio nad środkową, wschodnią i południowowschodnią częścią kraju, przewyższają nieomal w swojej grozie katastrofę, wywołaną przez wylew Missisipi. **Od soboty liczba ofiar orkanu wynosi 150 zabitych i z górą tysiąc rannych. Straty materjalne wynoszą wiele miljonów dolarów.** W stanie Ariszna około 50 osób straciło życie, zaś przeszło 1000 odniosło rany.

Nowy Jork, 11. 5. (AW) Nadchodzące stopniowo bliższe szczegóły katastrofy wywołanej przez wczorajszy orkan w środkowych i zachodnich Stanach Zjednoczonych, dają pojęcie o rozmiarach klęski, jaka znów spotkała te okolice. Orkan zburzył szereg domów, powyrywał drzewa z korzeniami i t. p. W szeregu miejscowości działy się ścinające krew w żyłach sceny. Nieszczęśliwi mieszkańcy na pół obłąkani błądzili wśród gruzów domostw przynosząc ratunek rannym. W jednej z miejscowości **zawalił się budynek szkolny, grzebiąc w swych gruzach kilkadziesiąt dzieci.** Amerykański Czerw. Krzyż przystąpił do akcji ratowniczej.

Odważny lotnik w drodze z Paryża do Ameryki zaginął.

Gęsta mgła na Atlantyku utrudnia poszukiwania.

Paryż, 10. 5. (PAT) W zakończeniu dzisiejszego posiedzenia rady gabinetowej Leygues oświadczył, że do admiralicji w Cherbourgu i Breście wysłane zostały rozkazy przeprowadzenia energicznych poszukiwań, celem zdobycia wiadomości o losach lotnika Nungessera.

Cherbourg, 10. 5. (PAT) Na poszukiwanie lotnika Nungessera wysłany został 1 torpedowiec, dwie łodzie podwodne i trzy hydroplany.

Nowy Jork, 10. 5. (PAT) Na całem wybrzeżu panuje w dalszym ciągu gęsta mgła, która utrudnia ogromnie poszukiwania. Według informacji z Saint Pierre i Miducon, niema tam żadnych wiadomości o losach Nungessera. Stacja iskrowa w Saint Pierre zaalarmowała wszystkie okręty, znajdujące się w okolicy Nowej Ziemi i wezwała je do wzięcia udziału w poszukiwaniach zaginionego lotnika.

Nowy Jork, 10. 5. (PAT) Oprócz statków i aeroplanów rządowych, prowadzących poszukiwania wzdłuż wybrzeży, kilka parowców transatlantyckich podjęło się szukać Nungessera. Poszukiwania te, jak dotychczas, spełzły na niczem. Nad Atlantykiem panuje w dalszym ciągu gęsta mgła.

Nowy Jork, 10. 5. (PAT) Po 49 godzinach poszukiwań brak jeszcze wiadomości o miejscu pobytu francuskiego lotnika Nungessera. Okazuje się, że wiadomości, jakoby widziano go nad różnymi punktami Nowej Funlandji są fałszywe. Sądzą, że Nungesser musiał opuścić się na morze, albo też został wzięty na pokład małego okrętu, który nie posiada stacji radjowej.

Bojówka faszystów czeskich rozbija posiedzenie.

Praga, 10. 5. (PAT) W niedzielę odbyło się w Bernie posiedzenie czeskiej partji pracy. Związek faszystów praskich wydelegował na to zebranie swoją bojówkę, która w porozumieniu z miejscowymi faszystami dopuściła się gwałtów na szeregu uczestników zebrania, raniąc przy tej sposobności adwokata dr. Guceka, który miał przemawiać oraz wiele innych osób. Policja dokonała 35 aresztowań. Zajścia spotkały się z powszechnem potępieniem.

Poseł Rauscher wraca do Berlina.

Berlin, 10. 5. (PAT) Jak donosi „Taegliche Rundschau", poseł Rauscher ma w ciągu bieżącego tygodnia przybyć do Berlina celem naradzenia się z tutejszymi czynnikami miarodajnymi w sprawie wznowienia polsko - niemieckich rokowań handlowych.

Wspólna walka państw bałkańskich z komunizmem.

Bukareszt, 10. 5. (PAT) Pisma donoszą o planowanem zorganizowaniu władz policyjnych Jugosławji, Rumunji, Turcji, Bułgarji i Grecji przeciwko agitacji komunistycznej na Bałkanach. Centrala wspomnianej organizacji znajdować się będzie w Bukareszcie.

Zniesienie kary śmierci w Czechosłowacji.

Praga, 10. 5. Projekt nowego czechosłowackiego kodeksu karnego znosi karę śmierci w czasach normalnych, podczas gdy w warunkach wyjątkowych przy ogłoszeniu stanu wojennego kara śmierci byłaby znów przywrócona. Dalsze zmiany przewidują, że osobniki anormalne, które odbyły już wyznaczoną im karę więzienia, mogą być zatrzymane na czas nieokreślony w odpowiednich instytucjach, co nie nosiłoby charakteru karnego. Za spędzenie płodu projekt przewiduje zasadniczo sankcje karne, z wyjątkiem wypadków, gdy jestto umotywowane względami higjeny społecznej. W odniesieniu do homoseksualistów sankcje karne są przewidywane jedynie na wypadek skandalu publicznego.

Przed beatyfikacja kardynała Hozjusza.

Dnia 5 maja 1506 r. narodził się największy biskup warmiński, kardynał Stanisław Hozjusz. Rządy jego były nadzwyczaj błogosławione dla całego Kościoła. Dlatego z różnych stron czynią się zabiegi o jego beatyfikację.

Zaciekłość hakatystów.

Królewiec, 11. 5. (AW) Na odbytem tutaj zjeździe „Deutscher Ostmarkenvereinu" omówiono szczegółowo dalszy program zwalczania mniejszości polskiej na kresach niemieckich, podkreślając konieczność wzmożenia działalności antypolskiej, szczególnie na Pomorzu i Prusach Wschodnich. Ze szczegółowo opracowanym programem wystąpił radca szkolny ze Starogardu (Pomeranja) dr. Neuman, który przedstawił następujące postulaty: ograniczenie wychodźtwa z Polski, wywłaszczenie polskich właścicieli ziemskich, dalsza kolonizacja, roztoczenie specjalnej opieki rządowej nad Mazurami i Kaszubami, ograniczenie działalności polonofilskiej duchowieństwa katolickiego, akcja prasowa zwracająca uwagę ludności na niebezpieczeństwo (?) polskie, oraz wzmocnienie ochrony wojskowej ziem wschodnich. Hasłem pracy winno być połączenie Prus Wschodnich z Rzeszą i usunięcie z Niemiec optantów polskich.

Wpływ z danin i z monopoli za kwiecień.

Według tymczasowego zestawienia obejmującego wpływy z danin publicznych i monopoli państwowych za miesiąc kwiecień ogólny dochód z tych źródeł wynosił 162 800 tys. zł. W marcu dochód z tych źródeł wynosił 182 800 tys. zł.

Pierwszy żaglowiec polski w porcie tczewskim.

(AW.) W tych dniach zawija do portu tczewskiego szkuniec „Ingrid" który załaduje 300 ton węgla. Będzie to pierwszy handlowy żaglowiec morski, który zjawi się w porcie tczewskim. Od wczoraj rozpoczął się tu wielki ruch. W chwili obecnej znajduje się na Wiśle 5 statków morskich (lichtug), ładujących 3000 ton węgla z przeznaczeniem do szwedzkich portów.

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

CZWARTEK, 12 MAJA 1927 R.

WARSZAWA 10 Kw. 1111 m.

15.00. Komunikat gospodarczy i meteorologiczny.
15.30 17.00. Stacja nieczynna.
17.00—17.25. Odczyt p. t.: Nasze wybrzeża".
17.30—17.55. „Wśród książek".
18.00. Koncert popołudniowy. Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomja" w wykonaniu orkiestry Schüsslera, Pewznera i Sinkowa.
18.40—19.00. Rozmaitości.
19.00—19.25. 19-ta lekcja kursu elemenatrnego języka angielskiego.

KRAKÓW 422 m.

17.00—17.25. Odczyt p. t. „O nieznanym dramacie J. U. Niemcewicza z r. 1830", wygł. dr. J. Kallenbach, prof. U. J.
17.30—17.55. Odczyt p. t. „O bidłogłowskich strojach słów kilkoro", wygł. Z. Glińska-Stachowa.
18.00—18.40. Transmisja z Warszawy.
18.40—19.00. Rozmaitości.

POZNAŃ 270,3 m.

17.15—18.45. Transmisja z Warszawy.
17.15—18.45. Koncert popoł.: Arje i pieśni operowe wykonają pp Wanda Roesslerówna (mezzosopran), K. Bojarski (tenor).
18.45—19.00. Nadprogram.
19.00—19.25. Feljeton humorystyczny z ilustracją akustyczną i muzyczną, pióra Antoniego Kawczyńskiego, p. t. „Robinson Crusoe jako radjoamator".
19.25—19.35. Komunikaty rolniczo - gospodarcze.
19.35—20.00. Odczyt p. t. „Najdawniejsze osadnictwo lechickie w okolicach Gdańska i Gdyni", wygł. prof. dr. Mikołaj Rudnicki.
20.15—22.00. Koncert wieczorny.

Stan wody w Wiśle dnia 11 maja rano: Zawichost 1.82, Warszawa 2.10, Płock 1.77, Toruń 2.22, Fordon 2.29, Chełmno 2.12, Grudziądz 2.42, Korzeniewo 2.68, Piekło 2.16, Tczew 2.16, Einlage 2.78, Schievenhorst 2.90.

ZMARLI.

Ś. p. **Lucyna Nowaczyk** w Gnieźnie.
Ś. p. **Anna z Fennigów Chudzińska** w Opalenicy.
Ś. p. **Dymitr Domina**, pracownik „Gastronomji" w Poznaniu.
Ś. p. **Aureljusz Wünsche**, właściciel majątku Nieznanice pod Radomskiem.

Dzień Pojednania.

Minister spraw wewn. gen. Składkowski wydał okólnik do wojewodów, polecający im, by zwrócili się do władz kościelnych z inicjatywą odprawienia w dniu 13 maja nabożeństwa żałobnego za poległych na ulicach Warszawy w czasie zeszłorocznych wypadków majowych.

Uważamy ten krok rządu za bardzo szczęśliwy i godny jak największego poparcia, a to **z trzech powodów.**

1. Rząd, zwracając się oficjalnie do władzy kościelnej w sprawie odprawienia nabożeństw za dusze poległych, daje tem samem publiczne świadectwo, że nie jest „rządem masonów“, ale że **uznaje wartości nadprzyrodzone** i ocenia ich znaczenie w życiu moralnem narodu. Wedle zasady — nawet prawa kanonicznego — „de internis non indicat praetor“, „wewnętrzne rzeczy nie podpadają pod sąd pretora“, musimy ocenić ten krok rządu jako **publiczne wyznanie wiary.**

2. W okólniku czytamy, że nabożeństwo w dniu 13 maja ma się stać **symbolem zapomnienia** niedawnych jeszcze swarów. W kilka dni po smutnych wypadkach majowych zeszłego roku pisał marszałek Piłsudski w rozkazie do wojska „Niech Bóg przebaczy nam grzechy“... Te słowa, których dotąd o ile wiemy, nigdzie w prasie należycie nie podkreślono, jak również i inne znane „Ja tego nie chciałem“, są poniekąd dowodem, że nikt nie przewidywał, iż demonstracja przeciw sejmokracji i wynikającej z tego anarchji w kraju zakończy się tak tragicznie, jak się zakończyła.

Toteż podsycanie do niezgody narodowej przez wytykanie i ciągłe przypominanie czyjejś nawet prawdziwej zbrodni jest z punktu widzenia etyki katolickiej błędem. Dowód na to mamy w urzędowem odezwaniu się władzy kościelnej. Mianowicie z okazji wyborów Prezydenta Rzplitej napisał ks. kardynał Kakowski w Liście Pasterskim do duchowieństwa i wiernych, pod datą 28 maja 1926 r. następujące słowa:

„**Nie czas wracać myślą do przeszłości...** Bóg chce nas widzieć wszystkich bratnią miłością zjednoczonych i tem serdeczniejszym węzłem zespolonych, **im więcej zgrzeszyliśmy wzajemną nienawiścią i niezgodą.** Dziś w szczególności należy nam pamiętać na słowa Apostoła, iż **wypełnienie Zakonu jest miłość** (Rzym 13. 10.). Aliści z bólem serca zauważamy, że tak w prasie naszej jak i w opinji publicznej występują raz po raz sądy oszczercze, nieuzasadnione podejrzenia, napaści na osoby, podrywające autorytet władz, przeciwne tej miłości, jaką nakazuje Zakon Chrystusowy i groźne w swych skutkach dla całego społeczeństwa. **Wielki Apostoł narodów nazywa chrześcijaństwo „urzędem pojednania“** (2 Kor. 18, 19), w tem słowie streszcza sie zadanie i działanie Kościoła Chr.“

Z umysłu przytaczamy ten dłuższy cytat z listu ks. kard. Kakowskiego, gdyż zawiera on **autorytatywną wskazówkę dla katolików, jak mają się zapatrywać na wypadki majowe.** Jeśli tedy okólnik rządu wzywa do zgody i zapomnienia swarów, to inicjatywa taka jest zgodna z duchem chrześcijaństwa.

3. Trzecim powodem, dla którego należy z uznaniem powitać inicjatywę rządu i dzień 13 maja zamienić na „Dzień pojednania“, a nie na „dzień nienawiści“, to **wzgląd na dobro narodu.** Znakomity znawca Francji współczesnej, filozof Tainę, powiada gdzieś w swojem dziele o rewolucji francuskiej, że największą przepaść w narodzie francuskim wykopał trybunał rewolucyjny, skazujący niewinnie na śmierć tysiące ofiar. Owa krew niewinna spadła jakby przekleństwo na Francję i dotąd ją dzieli na dwa nieprzejednane obozy. Jest bowiem krew, która rozdziela. **Ale też jest krew, która łączy.** Krew naszych żołnierzy poległych w maju zeszłego roku, to także krew niewinna, ale to **krew ekspjacyjna.** Nie z ręki Trybunału rewolucyjnego, ale w walce o prawo-rządność w Polsce, o lepsze jutro dla Polski ginęli synowie polscy po jednej i drugiej stronie. **Dlatego krew ich nie dzielić, ale łączyć nas musi.** A dzień, w którym modlić się będziemy publicznie za ich dusze, **oby był na zawsze w Polsce „Dniem Pojednania“.**

Ks. Dr. Fr. Mirek.

128 miljardów starych tysiącmarkówek niemieckich.

Prezydent Banku Rzeszy Schacht wygłosił w wydziale prawn. Reichstagu mowę, w której zaznaczył, że **uwartościowienie pieniędzy przedwojennych jest niemożliwe.** Gdyby nawet rozwiązano cały Bank Rzeszy, rozdano majątek i przez to zdewaluowano pieniądz, nie wyszłoby z tego nawet jeden procent na oddanie miljardów starych tysiącmarkówek.

Wobec wielkiego zainteresowania,

jakie w kołach naszych czytelników wzbudziła

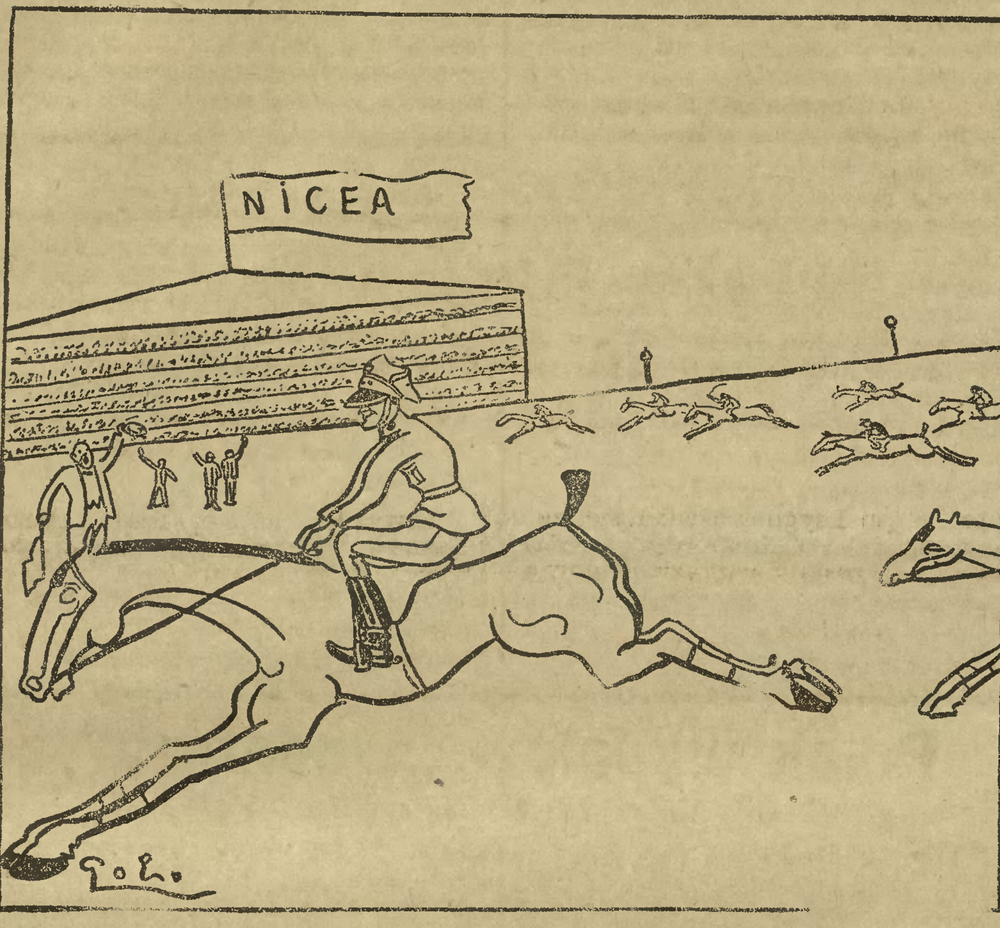
„Spowiedź b. agenta policji pruskiej“

zwróciliśmy się do autora po dalszy ciąg jego sensacyjnych rewelacyj. **Dr. Vitelius** (pseudonim) nie odmówił nam.

Jutro zaczynamy drukować część drugą!

Po wyjściu „Spowiedzi“ — około 1 czerwca — znajdą czytelnicy w naszym odcinku znowu **bardzo zajmującą powieść.**

Nierówne losu koleje!



W Nicei jesteśmy pierwsi,



w Genewie ostatni!

Zabezpieczenie starości w Ameryce.

Kto skończył 70 lat, dostaje 260 dolarów emerytury.

Stan Illinois w Stanach Zjednoczonych uchwalił bil (ustawę), przyznający emeryturę 260 dolarów rocznie dla tych obywateli, którzy ukończyli 70 rok życia i w obrębie tego stanu mieszkają 20 lat.

Sądy powiatowe mają zbadać, czy kandydaci do tej emerytury nie są przestępcami lub zawodowymi włóczęgami.

Skutkiem powzięcia tej uchwały wydatki stanu Illinois wzrosną mniej więcej o 25 miljonów dolarów rocznie, które będą pokryte z podatków stanowych, podwyższonych o połowę.

Reklama dymna nad Berlinem.

Berlin przeżył wielką sensację lotniczą: Oto dwa samoloty, krążąc nad Berlinem w bardzo znacznej wysokości za pomocą specjalnych aparatów narysowały dymem na niebie słowa: „Hallo Berlin!“

Samoloty te były własnością towarzystwa „pisma niebiańskiego“, które nabyło koncesję na wykonywanie tego pisma w całych Niemczech od właściciela tego patentu na cały świat — majora Savage. Samoloty te są specjalnie zbudowane i biorą ze sobą cały szereg chemikaljów, za pomocą których dym utrwalają przez dłuższy czas na horyzoncie. Pismo to stanowić będzie bardzo cenny środek reklamowy dla handlu i przemysłu.

Warunki życia emigrantów w Argentynie są bardzo ciężkie.

Złe urodzaje.

Gdańsk. (AW.) Powrócił tutaj z podróży do Argentyny dr. Böttcher, który towarzyszył dr. Gawrońskiemu i razem z nim badał na miejscu położenie emigrantów. Dr. Böttcher oświadczył, że emigrantów gdańskich spotkało w Argentynie rozczarowanie. Częściowo otrzymali oni pracę, jednak są oni bardzo źle płatni. Sytuacja jest ich niepomyślna, zwłaszcza wobec tegorocznych złych urodzajów. Zdaniem dr Böttchera, konieczna jest pomoc dla emigrantów gdańskich i senat winien wyasygnować pewną kwotę dla oddania jej do dyspozycji argentyńskiemu konsulatowi polskiemu na zapomogi dla bezrobotnych, zwłaszcza na okres od 1 czerwca do 30 września, oraz by konsulat polski pośredniczył w poszukiwaniach pracy. Wszyscy emigranci gdańscy według słów sprawozdawcy marzą tylko o powrocie i na ten cel zbierają pieniądze.

Norma Talmadge 22 razy poślubiona.

Norma Talmadge, znakomita gwiazda First National'u, w następujący sposób opisuje swe przeżycia i doświadczenia filmowe, których ma sporo, gdyż dotychczas grała przeszło 200 ról.

Podczas mojej karjery filmowej odtwarzałam najrozmaitsze typy, fotografowano mnie w najbardziej nieprawdopodobnych sytuacjach. Z początku nie zwracano niemal uwagi na wyraz mej twarzy. Musiałam ją malować na czarno (do ról murzyńskich), albo też reżyser robił wszystko, by twarz moja była na filmie niewidoczna. Dopiero po jakimś czasie zaczęto mi dawać większe role. Byłam naprzemian hrabiną, morderczynią, żebraczką, chłopką hiszpańską, dziewczyną chińską, paziem florenckim, baletnicą, pokojową, artystką, aferzystką, emigrantką rosyjską, podlotkiem i zgrzybiałą staruszką. Ubierano mnie w łachmany i atłasy, złoto i brylanty. Wyrywałam sobie włosy w ponurych celach więziennych, to znowu udzielałam adjencji we wspaniałych pałacach. Sprzedawano mnie jako niewolnicę, wysyłano na samotne wyspy, potrącano, bito, wiązano, wrzucano we wzburzone fale morskie. 22 razy byłam poślubiona, urodziłam olbrzymią ilość dzieci... Samoloty unosiły mnie pod obłoki, na plecach wielbłądów, wędrowałam przez bezludne pustynie...

Wszystko to, działo się w imię dziesiątej muzy.

Wiadomości z kraju.

Tajemnica zniknięcia por. Wrońskiego niewyjaśniona.

Tajemnicze zniknięcie por. Wrońskiego w Warszawie wzbudziło ogromne zainteresowanie. Żona zaginionego udała się do „jasnowidza" inż. Ossowieckiego. Inż. Ossowiecki, zobaczywszy fotografję por. Wrońskiego, oświadczył po chwili: „Widzę go leżącego na ziemi i nie mogącego się poruszyć". Jasnowidz nie podał jednakże bliższych okoliczności a wszczęte na tej podstawie poszukiwania nie dały dotychczas wyniku, jakkolwiek przeszukano najbliższe okolice Warszawy.

Proces Rydzewskiego odbędzie się w połowie czerwca.

Z Łodzi donoszą: proces Rydzewskiego, drugiego oskarżonego o zabójstwo śp. prezydenta Cynarskiego, którego sprawa została przekazana do rozpoznania w trybie postępowania sądowego zwykłego, odbędzie się w początkach czerwca; władze sądowe dokładają starań, aby śledztwo zostało przeprowadzone w tempie przyspieszonem, iżby nic nie było w stanie odwlec wymiaru sprawiedliwości w stosunku do silnie obciążonego oskarżeniem inspiratora ohydnego mordu.

Zbrodniarz zarąbał 70-letnią staruszkę siekierą.

W Krypowicach w powiecie sarneńskim dokonano mordu na 70-letniej staruszce A. Rabowiczowej. Dnia 1 bm. udała się ona do cerkwi i odtąd wieść wszelka o niej zaginęła. Zawiadomiono policję, która rozpoczęła poszukiwania. Nazajutrz w lesie na drodze pomiędzy wsiami Krypowice a Krzywice znaleziono trupa staruszki z ranami na czaszce i twarzy. Oględziny zwłok wykazały, że Rabowiczową zamordowano siekierą. Zbrodniarz zadał staruszce pięć głębokich ran w głowę i trzy w twarz.

Dochodzenie prowadzi policja powiatu sarneńskiego.

Desperacki czyn chorego studenta w Zakopanem.

W jednym z sanatorjów zakopiańskich dokonał zamachu samobójczego student Politechniki Warszawskiej Feliks Karpowicz rodem z Tomska na Syberji. Desperat przeciął sobie żyły prawej ręki i zmarł wkrótce wskutek upływu krwi. Przyczyną samobójstwa była nieuleczalna gruźlica płuc i kiszek.

Liczba samochodów w stolicy wzrasta.

W dniu 1 bm. wszystkich zarejestrowanych samochodów w Warszawie było 4 523. Liczba samochodów wzrastać zaczyna w szybszem, niż dotychczas tempie.

Dramat rodzinny w Kaliszu.

W ub. niedzielę do mieszkania M. Celińskiej w Kaliszu, znanej działaczki społecznej, zjawił się jej mąż Kaz. Celiński, z którym od dłuższego czasu żyła w separacji. Wynikła sprzeczka, w czasie której Celiński wyjął rewolwer i zabił na miejscu swą żonę.

Sposoby na niedobór w kasie.

Do Lwowa nadeszła wiadomość o napadzie bandyckim na kasę pocztową w Sławsku. Jak się następnie okazało, napad był symulowany przez naczelnika urzędu pocztowego Tadeusza Dudziaka, który w ten sposób pragnął ukryć manco w kasie.

Bunt w więzieniu mokotowskim był dziełem komunistów.

Warszawa, 10. 5. (tel. wł.) Wrzenie, jakie trwało przez środę i czwartek w więzieniu Mokotowskiem, zostało ostatecznie zlikwidowane. Władze, które prowadzą dochodzenia w całej tej sprawie przypuszczają, że bunt był dziełem komunistów, którzy dla odwrócenia od siebie uwagi sami nie przyłączyli się do buntu kryminalistów, chociaż ideom buntu sprzyjali. Antypaństwowe okrzyki, jakie w czasie buntu wznosili kryminalni więźniowie wskazują na to, że więźniowie komunistyczni umaczali w tym buncie swoje palce.

Oszustwo na kilkaset tysięcy złotych.

Ze Lwowa donoszą: W związku z wykrytem oszustwem, jakiego dopuszczała się firma drzewna, zagraniczna „Silvia", inspektor lasowy w Bolechowie Lenartowicz został zawieszony w czynnościach. Straty z powodu tej malwersacji obliczania daniny lasowej wynoszą kilkaset tysięcy złotych.

Pobity sędzia w sali sądowej zemdlał.

Przed lwowskim sądem okręgowym stanął niejaki Chmiel, oskarżony o znieważenie słowne jednego z sędziów. Gdy sędzie Frenkiel czytał skazujący wyrok, Chmiel dobył ciężki kamień i cisnął nim w sędziego.

Kamień ugodził sędziego Frenkla w ramię, powodując chwilowe omdlenie. Sprawcę obezwładniono i odstawiono do więzienia.

Będzie on odpowiedzialny za czynne targnięcie się na sędziego w czasie służby.

Katastrofa lotnicza pod Lidą.

I znowu pod Lidą zdarzyła się katastrofa lotnicza. Samolot typu Potez, lecąc z Warszawy do Lidy, musiał z powodu defektu motoru lądować około Lidy. Skutkiem uderzenia o słup telegraficzny przy torze kolejowym aparat uległ zdruzgotaniu. Ciężko rannego por pilota Kozińskiego odtransportowano do szpitala.

Lewica poniosła klęskę na uniwersytecie warszawskim.

W ub. poniedziałek odbyło się walne zebranie Bratniej Pomocy Uniwersytetu w Warszawie. Na zebraniu tem młodzież narodowa przeprowadziła wszystkie swoje wnioski pomimo hałaśliwej obstrukcji lewicy, zwłaszcza komunistów. Manifestacyjne wnioski lewicowców były trzykrotnie odrzucane przez olbrzymią większość narodowo czującej młodzieży. Powtórzono głosowanie na delegatów do C. A. B. P. i przyjęto listę narodową.

35-lecie pracy naukowej.

Staraniem Woln. Wszechnicy w Warszawie odbędzie się dnia 14 bm. uroczystość uczczenia 35-lecia pracy naukowej prof. Petrażyckiego.

Sielankowe życie ekskajzera Wilhelma w Doorn.

Rąbie, gra, pisze, je i śpi.

Już dawno nie słyszeliśmy nic o Wilhelmie II. Co robi? Jak mu się powodzi w holenderskim ustroniu Doorn?

Europa tyle ma spraw na głowie, że zapomniała zupełnie o swoim „ulubieńcu". Nic też dziwnego, że cała prasa europejska z ochotą przedrukowała z Aftenporten korespondencję norweskiej pisarki Barbary Ring, która w tych dniach na zaproszenie małżonki ekskajzera była z wizytą w zamku Doorn. Oto co opowiada:

— Piękny zamek z opisów wydać się może rezydencją godną pożazdroszczenia, ale kto tam spędził chociaż godzinę wierzcie mi, czuje się jak we więzieniu.

Rzadki lasek suchotniczych drzew i park z klombami kwiatów, oto wszystko, co zda się mówić do ekskajzera:

— Wasza Cesarska Mość nie jest bynajmniej uwięziony. Może pan przecież chodzić na spacer...

Tu i owdzie w ogrodzie widnieją małe drzewka, sadzonki, opatrzone deseczkami, na których pod cesarską koroną widnieje napis: „Posadzone własną ręką J. C. M. Wilhelma II".

Ekskajzer i jego małżonka wstają o 7 rano. Zaraz po śniadaniu wiezień Doorn idzie do swego lasku, gdzie z niezwykłą pasją rąbie i piłuje drzewo do kuchni. Spocony, zmordowany, ale zadowolony z pracy fizycznej, wraca na krótki odpoczynek, pogawędkę z żoną, czasem na partyjkę z sekretarzem. Resztę przedobiednich godzin poświęca pracy przy biurku.

Pisze jakieś dzieło, którego treść stanowi najzupełniejszą tajemnicę.

Po obiedzie — drzemka. Wieczorem „partyjka" lub pasjans i — około godz. 10 wieczorem wysokie okna zamku Doorn gasną — były cesarz wszechniemiecki śpi.

P. Barbara Ring zaproszona była na obiad.

— Jedzą skromnie, ale dobrze — zaświadcza. Przy obiedzie ekskajzer prowadził rozmowę, zdradzając duże oczytanie i inteligencję. 8-letnia Henrietta, córka obecnej żony kajzera, po deserze przyniosła przybranemu „papusiowi" pudełko z cygarami, wdrapała się mu na kolana, zapaliła zapałkę, a gdy „papuś" wypuścił pierwszy kłąb aromatycznego dymu, zaczęły się przemiłe pieszczoty.

Kajzer odszedł wkrótce na drzemkę. Hermina odprowadziła go milującym wzrokiem.

Z tem wszystkiem wątpić trzeba, czy to sielankowe życie zadawalnia Wilhelma. Z pewnością wolałby odbierać parady, gadać głupstwa, podróżować, a w najgorszym razie prowadzić znowu wojenkę.

Pociecha.

Krzywdzi nas życie wciąż i codzień,
Wdziera się w serce swoim zgrzytem
Każdy z nas tylko jest przechodzień
Pomiędzy bytem a niebytem.

Wczoraj cierpienie i tęsknota,
I dobre, ukochane dłonie —
A dziś się zatrzasnęły wrota,
A dziś się jest po drugiej stronie

Gdy nas grobowe zmroża echa
Ogrzejmy serce w blasku słońca,
Bo tylko jedna jest pociecha,
Że żywi muszą żyć do końca.

Henryk Zbierzchowski.

Konsekracja nadgranicznej świątyni.

Ks. biskup Lisiecki poświęcił ub. niedzieli na Śląsku w pow. rybnickim w Golejowie nadgraniczny kościół parafjalny pod wezwaniem „Chrystusa Króla", zbudowany w ciągu 5 miesięcy ofiarnością wiernego ludu śląskiego.

Skruszony defraudant.

W swoim czasie zawiadowca stacji Gołąb, nazwiskiem Piotr Bazylczuk, zdefraudował 15 000 złotych z pieniędzy stacyjnych i zbiegł w niewiadomym kierunku. Mówiono, że uciekł do Rosji sowieckiej. Aż nagle Bazylczuk zjawił się obecnie w Warszawie i tam oddał się sam w ręce policji.

Z przeprowadzonych dochodzeń wynika, że Bazylczuk, będąc jeszcze zawiadowcą stacji Gołąb, prowadził życie wystawne i jeździł często do Lublina na zabawy i hulanki. Życie to wymagało ciągle dopływu pieniędzy, które Bazylczuk stopniowo defraudował z kasy, aż doszły do kilku tysięcy złotych. W przewidywaniu, że rewizja wykryje nadużycia, zdefraudował jeszcze kilka tysięcy i zbiegł do Gdańska. Tam rozpoczął najrozmaitsze interesy i zawierał transakcje, które, jak sądził, miały mu przynieść dużo pieniędzy. Chciał, jak twierdzi, zwrócić zdefraudowaną sumę. Jednak zawiodły go te plany i kiedy pozostał bez środków życia, przybył do Warszawy, gdzie oddał się w ręce sprawiedliwości.

Tajna gorzelnia w lasach.

Tajną gorzelnię w głębi lasu wykryto w pow. rowieńskim, w lasach Miałyńskich. Udało się schwytać na gorącym uczynku pędzenia wódki Michała Janczura. Aparat oddano władzom skarbowym, zaś Janczura przekazano sądowi.

I ten pisze pamiętniki.

Zwolniony wyrokiem sądu apelacyjnego Królikowski w sprawie „trupa w walizie", domniemany morderca Michałowskiej ma podobno przystąpić do pisania pamiętników i rozpoczęcia na własną rękę śledztwa kto zabił Michałowską, aby zrzucić z siebie wszelkie ślady podejrzeń.

Wizytacja ministerjalna na Kresach Wschodnich.

Przez trzy dni bawił minister Dobrucki w Równem, Dubnie, Białokrynicy, Krzemieńcu, Poczajowie i Łucku na wizytacji, której celem było zaznajomienie się z potrzebami oświatowemi i wyznaniowemi ludności miejscowej

Polak wynalazł „wodołazy".

Piechty przez najgłębsze rzeki i jeziora.

Warszawa, 11. 5. (Tel. wł.) P. Świderski wynalazł nowy środek lokomocji wodnej, umożliwiający przebywanie wszelkich wód, przyczem ani bystrość prądu, ani głębia, ani wir nie stanowią przeszkód dla tego przyrządu chodzenia po wodzie. Pomysłowy ten wynalazek, krótko nazwany „wodołazem", daje gwarancję zupełnego bezpieczeństwa i pozwala posuwać się w dowolnym kierunku. Waga jego wynosi niespełna 2 kg i można go pomieścić w kieszeniach palta. Niedawno temu aparat ten demonstrował wynalazca na Wiśle przed komisją wojskową, która uznała, że daje on zupełne bezpieczeństwo przy przebywaniu wód. W połowie miesiąca mają odbyć się pierwsze dwa publiczne pokazy chodzenia po wodzie na Wiśle w Warszawie. Będzie demonstrowane kilkakrotne przejście Wisły z jednego brzegu na drugi.

Prymas Anglji w malowniczym Łowiczu.

Ub. niedzieli kardynał ks. Bourne oraz kardynał ks. Kakowski wraz z wycieczką Polonji amerykańskiej przybyli do Łowicza, celem wzięcia udziału w tradycyjnej procesji św. Stanisława. Na dworcu w Łowiczu powitali przybyłych wojewoda warszawski Soltan. Po powitaniu ks. kardynałowie zajęli miejsca w przygotowanym powozie, zaprzężonym w 4 konie i udali się do katedry. Powóz eskortowany był przez banderję włościańską, złożoną ze 100 ludzi. Po obu stronach drogi ustawione były delegacje ludu miejscowego ze sztandarami i chorągwiami.

Po odprawieniu uroczystej sumy w katedrze ks. kardynał Bourne udzielał ludowi miejscowemu bierzmowania, poczem wraz z ks. kard. Kakowskim poprowadził procesję. O godz. 4 po południu dostojni goście opuścili Łowicz, udając się z powrotem do Warszawy.

Z warszawskiego zamku królewskiego.

Przy zakładaniu centralnego ogrzewania w zamku królewskim natrafiono w nowem miejscu (poza dawniej odkrytemi), położonem w stronę katedry Św. Jana, na potężne mury z epoki średniowiecznej.

Wzrastająca ilość odkrywanych murów na Zamku z epoki książąt Mazowieckich daje coraz obszerniejsze zarysy dawnego zamku przed przebudową przez Zygmunta Augusta III.

Niektóre mury, grubości 4 metrów, złożone są właściwie z kilku murów z różnych epok, równolegle postawionych. Mury te będą prawdopodobnie zachowane i udostępnione publiczności do oglądania.

Wola i powodzenie.

III.

Jak korzystać z wolnych chwil?

Kochasz życie? Więc nie marnuj czasu, gdyż właśnie z niego utkane jest życie. Franklin.

(r.) Marnotrawców czasu wśród młodzieży spotykamy wszędzie i na każdym kroku. Cenne uwagi daje w sprawie — jak korzystać z czasu — autor tejże książki „Wola i Powodzenie“ S. Marden:

„Na podłodze mennicy państwowej w Filadelfji, w warsztacie, gdzie wyrabiają złotą monetę, znajdują się drewniane kratki, które podczas zamiatania mogą być usunięte. W ten sposób zostają ocalone delikatne cząstki złotego pyłu, przedstawiające wartość kilkudziesięciu dolarów rocznie. Każdy, kto pragnie dojść do zamierzonego celu, pisze S. Marden, ma podobną siatkę do chwytania „okruchów czasu“, tych drobnych resztek dni i godzin, które większość ludzi na świecie nieopatrznie marnuje, strącając je w niezapełnione niczym próżnię życia.

Kto korzysta ze wszystkich wolnych chwil, półgodzin, niespodziewanych świąt, przerw między jednem a drugiem zajęciem — dochodzi do rezultatów, wprowadzających w zdumienie tych, którzy nie potrafili osiągnąć tego sekretu.

Dni przychodzą do nas — czytamy dalej — jak przebrani przyjaciele, niosąc w niewidzialnych dłoniach bezcenne dary: jeżeli nie korzystamy z tych darów, dni znikają powoli i nie wracają nigdy. Każdy nowy poranek przynosi nam nowe dary; lecz jeżeli zaniedbamy przyjąć darów wczorajszych lub onegdajszego dnia, stajemy się powoli niezdolni do poznania i oceniania dzisiejszych.

Słusznie mówi się: utracone bogactwo można odzyskać przez pracę i oszczędność, utracone zdrowie przez lekarstwa i umiarkowanie, zapomnianą wiedzę przez naukę, lecz utraconego czasu nie można odzyskać nigdy.

Dlatego też należy korzystać z każdej wolnej chwili. Burn napisał wiele pięknych poematów, pracując na folwarku. Galilieusz był chirurgiem, a jednak jego wolnym chwilom nauka zawdzięcza cały szereg nadzwyczaj doniosłych odkryć. Taki genjusz, jak Gladstone nosił przez całe życie książkę w kieszeni, aby ją czytać, gdyby niespodzianie zdarzyła się wolna chwila. Milton wśród ogromu pracy zawodowej, znalazł wolne chwile na napisanie „Raju utraconego“.

Niejeden wielki człowiek zawdzięcza swą sławę takim ułamkom czasu, które inni, dziwiący się własnemu niepowodzeniu, odrzucają jako rzecz bezwartościową. Michał Faraday, który dzień cały pracował w introligatorni, każdą wolną chwilę poświęcał doświadczeniom. Pewnego razu pisał on do przyjaciela: „pożądam tylko jednego, czasu. O, gdybym mógł kupić za tanie pieniądze od naszych wielkich panów, ich wolne godziny, lub raczej dni!“

Potęga nieustannej pracy wytwarza cuda. Jedna godzina dziennie, wyrwana płochym zajęciom i odpowiednio użyta, może człowieka średnich zdolności zaznajomić dokładnie z jakąś gałęzią nauki.

W ciągu godziny dziennie można przeczytać 20 stronic, czyli 7000 stronic rocznie, tj. około 18 grubych tomów. Godzina dziennie może zmienić próżniacze wegetowanie na pożyteczne i szczęśliwe życie, może nieznanego człowieka uczynić sławnym, nieużytecznego — dobroczyńcą ludzkości.

Wielcy ludzie byli zawsze skąpi w stosunku do czasu. Cycero powiedział: czas, który inni poświęcają rozrywkom, umysłowemu i fizycznemu odpoczynkowi, ja poświęcam studjom nad filozofją. Kardynał Richelieu napisał cenne dzieło w chwilach, w których wyczekiwał na obiad. Sława lorda Bacona wyrosła z dzieła, powstałego w wolnych godzinach od zajęć kanclerskich. Podczas wizyty pewnego monarchy Goethe przeprosił gościa i poszedł do przyległego pokoju zapisać jakąś myśl do swego Fausta, aby jej nie zapomnieć.

Chcąc wykorzystywać stale czas, trzeba mieć swoje ulubione zajęcie, które będzie bożcem do pracy i da zadowolenie wewnętrzne.

12000 dzieci polskich z Niemiec

przybędzie na lato do Polski.

Wśród miljona Polaków mieszkających w Niemczech, poważny odsetek stanowią dzieci, z których niejedno nie widziało dotychczas Polski.

Już w roku 1923 Związek Obrony Kresów Zachodnich, podjął akcję sprowadzenia tych dzieci na okres wakacyjny do Polski. Niestety, w pierwszych latach, tj. w r. 1923 i 1924 /znikomy odsetek dzieci polskich z Niemiec zawitał do Ojczyzny.

Obecnie zbliża się okres wakacyjny roku 1927. Trzeba znowu pomyśleć o sprowadzeniu tych dzieci do Polski. Trzeba im pokazać tę Polskę, nie taką, jaką usiłuje przedstawić Ją wroga propaganda niemiecka, ale Polskę — Matkę, która przygarnie serdecznie swe niewyzwolone dotychczas dzieci.

Jak akcja ta będzie wyglądać w tym roku, informuje kierownik Okręgu Środkowego Związku Obrony Kresów Zachodnich p. S. Szwedowski:

— W roku bieżącym — powiada p. Szwedowski — musimy sprowadzić 12 tys. dzieci polskich z Westfalji, Nadrenji, Bremy, Hamburga, Lubeki, Szczecina, Berlina, Wrocławia, Monachjum, Prus Wschodnich, Pogranicza Złotowskiego, Śląska Opolskiego i Śląska G. Przyjazd dzieci rozpocznie się od 1 lipca rb. i trwać będzie do sierpnia rb. włącznie. Najwięcej dzieci przyjedzie z okolic Niemiec bardziej uprzemysłowionych, bo okolice rolnicze łatwiej obędą się bez kolonji.

Przed społeczeństwem polskiem staje wdzięczne zadanie do wypełnienia. Musimy dzieci polskie z obczyzny przyjąć tak, aby długo pamiętały, jak je przyjęto w Ojczyźnie.

Podróż krajoznawcza Wosia Grzesińskiego na pograniczu polsko-niemieckiem.

Wojtek Grzesiński, pruski minister spraw wewnętrznych, puścił się w podróż krajoznawczą wzdłuż granicy polsko-niemieckiej od Śląska poprzez Piłę w górę aż po szczecińskie Pomorze. Tkwi więc w tym zniemczonym synu polskiego robotnika jeszcze polska żyłka naocznego zwiedzania. Taki Ludendorff przyznaje w swych pamiętnikach, że dużej części Niemiec, np. Śląska nie znał. On, który pracował nad niemieckim planem mobilizacyjnym nie znał Austrji i wyznaje, że gdyby ją znał, nie byłby parł do wojny. Inaczej Wojtek Grzesiński. Zrobili go ministrem, kraczą mu o niedoli „Ostmarków“, więc pojechał je zobaczyć. I ku zdziwieniu swemu stwierdził, że Brandenburgja jest prowincją graniczną z Polską na przestrzeni 30 km. A dalej zoczył, jak cały kraj po prawym brzegu Odry **marnieje przy Niemcach.** Polski chłop lubi porządek, choć się tem nie chwali po świecie. Zapewne więc i Wojtek Grzesiński, choć zniemczony, tyle jeszcze zachował w sobie po ojcach zmysłu do porządku, że zaprowadzi ład na granicy polsko-niemieckiej, pobuduje drogi, da ludziom zatrudnienie i oderwie ich od jałowego politykowania.

Ktoby to przypuszczał, że z takich pomiatanych polskich „Sachsengängerów“, Niemcy będą mieli aż takich reorganizatorów. W Westfalji naczelnym prezesem prowincji jest Gronowski z Grudziądza. Niedługo to Kaczmarek obejmie berło kanclerskie po Bismarcku, który także ze Słowian się wywodził, z Niemcami bezceremonjalnie się obchodził i o mało co ministrem w Rosji nie został. (b.)

Mamy teraz mniej złodziei a więcej hałaburdów.

Ministerstwo spraw wewnętrznych na podstawie raportów wojewódzkich zestawiło ciekawą statystykę przestępczości w Polsce w roku ubiegłym.

Najwięcej wykroczeń bo aż 73 591, było zakłócenia spokoju publicznego.

Następnie liczby wykazują co następuje:

Rabunków i rozbojów zameldowano 246, wykryto z tego 190, co czyni 69%. Rozbojów zwyczajnych zanotowano 1282 wykryto 921, czyli 79 proc.

Morderstw bandyckich miało miejsce 77, z których wypadków wykrycia zbrodniarzy było 58 (77%).

Bardzo dużo było kradzieży z włamaniem, mianowicie 30 720. W tej liczbie 17 421 zostało wykrytych. Kieszonkowych kradzieży było zameldowanych 10 405. Złapano doliniarzy w 5 369 wypadkach. Kradzieży koni zanotowano 1537, wykryto 713.

Należy zaznaczyć, że w stosunku do poprzednich lat liczba kieszonkowych kradzieży spadła, natomiast wzrosła liczba zatrzymanych za zakłócenie spokoju publicznego.

Kazimierz Bartoszewicz.

Z cyklu „Radziwiłłowie“.

XXIX.

Mężem stanu nie był. Na widowni politycznej występował czynnie tylko w końcu panowania Stanisława Augusta. Kiedy Czartoryscy dla przeprowadzenia reform, oddali się pod protekcję Katarzyny i przed elekcją Stanisława Augusta wojsko rosyjskie weszło do Polski, ks. Karol staczał z niem walki na czele własnej siły zbrojnej, ale ustąpił przed przewagą. Pozbawiony urzędów musiał emigrować — majątek jego zasekwestrowano. Kiedy Katarzyna, zalawszy kraj swem wojskiem, kopnęła po elekcji Czartoryskich, postanawiając usunąć ich reformy i przeprowadzić równouprawnienie dysydentów, ambasador jej Repnin użył Radziwiłła za narzędzie do tego celu. Zgodził się na to, pałając chęcią zemszczenia się na Czartoryskich i mając nadzieję detronizacji Stanisława Augusta. Powrócił z takim triumfem „z jakim nie witano Sobieskiego po odsieczy Wiedeńskiej“ (Smoleński). Wkrótce stanął jako marszałek na czele smutnej pamięci konfederacji radomskiej. Popełniane gwałty (między innymi porwanie i wywiezienie do Kaługi biskupów Sołtyka i Załuskiego, hetmana Rzewuskiego i jego syna) doprowadziły w końcu do zawiązania konfederacji Barskiej. Książę Panie Kochanku znalazł się w jej obozie. Znów emigrował, znów utracił urząd, znów mu dobra zasekwestrowano. Nie brał udziału w walce orężnej, ale pieniędzmi popierał konfederację, formował dla niej oddziały, należał do generalności w Cieszynie. Jeszcze po upadku konfederacji kilka lat się tułał zagranicą, zanim w końcu po staraniach otrzymał przebaczenie Katarzyny. Sejm 1776 udzielił mu amnestji, przywrócił mu godność wojewody wileńskiego, pozwolił objąć zasekwestrowany majątek. Książę Karol targował się jednak dość długo o warunki — nie chciał między innymi podpisać „recesu“ od konfederacji Barskiej, ponieważ w nim konfederacja nazwana była „spiskiem“. Dopiero w połowie r. 1778 powrócił do Nieświeża, bo cały prawie rok przebywał w Żmigrodzie i Żółkwi.

Od tego czasu nie mieszał się już do polityki, ale oddał się interesom majątkowym i familijnym i zabawom. Ze szlachtą był za pan-brat, to też nosiła go na rękach. Zamieniał z nią sobie czapki na znak równości i przyjaźni, pił z nią, ucztował, zyskując coraz większą popularność. Rubaszny, przystępny, wesoły, plótł niebywałe koszałki-opałki, od których szlachta ze śmiechu się pokładała. Był ofiarny na potrzeby kraju, dla przyjaciół kieszeń miał zawsze otwartą. Stworzył sobie z nich jeszcze przed Barem rodzaj gwardji przybocznej (banda albeńska) występującej przy okazjach w przyjacielskich mundurach barwy przepisanej. A okazyj tych nie brakło. Główną jego zdaje się troską było wymyślać rozmaite obchody, uroczystości, aby to „marne życie“ wesoło przepędzić. Odprawiał huczne wjazdy, obchodził świetnie imieniny i urodziny, tak własne jak i najbliższych sobie Radziwiłłów, Radziwiłłowych i Radziwiłłówien. Tym najbliższym sprawiał wspaniałe, tydzień trwające wesela i pełne „pompy“ trzydniowe pogrzeby, czasem podwójne bo w Białej i Nieświeżu. Dzień św. Huberta obchodził polowaniem na grubą zwierzynę, na które zjeżdżali się krewni i dygnitarze z tłumem szlachty, a że i dam bywało sporo, stąd polowania kończyły się świetnymi balami. Ugaszczał trybunały, wyprawiał wspaniałe Boże Narodzenie i święta Wielkanocne. A jak upajał szlachtę na sejmikach i trybunałach, jak przemawiał do niej, siedząc na beczce z kielichem w ręku, opowiada nam szeroko pan Soplica... — Sprawiedliwość jednak każe zauważyć, że „szaleństwa“ i wybryki, jakie popełniał odnoszą się wyłącznie do pierwszej epoki jego życia.

Przy krążeniu kielichów, przy wszelkich uroczystościach, tak wesołych jak i smutnych, huczały działa z wałów, grzmiała muzyka... Kiedy został wojewodą, bito z dział w Słucku, Ołyce i Nieświeżu, a w kościołach śpiewano Te Deum. Na sejmy zjeżdżał w otoczeniu świetnej ussarji — na każdej większej uroczystości występowało jego nadworne wojsko, którego posiadał sześć tysięcy. Nieśwież i Biała jaśniały od iluminacyj, od sztucznych ogni, puszczanych w ogrodach i podworcach zamkowych.

Posiadamy między innymi szczegółowy opis jednej z takich uroczystości, a mianowicie imienin brata przyrodniego księcia Panie Kochanku, księcia Hieronima [1]) w Nieświeżu 30 września 1783 huk stu dział zapowiedział obchód „dni solenizacji“! Nastąpił wjazd przybywającego z Grodna marszałka trybunału litewskiego — książę Panie Kochanku wyjechał naprzeciw niego w orszaku szlachty i nadwornego wojska. W południe nastąpiło uroczyste powinszowanie na pokojach zamkowych, poczem ruszono do fary jezuickiej. Za szwadronem jazdy masztalerze prowadzili 12 rasowych rumaków w dywdykach lśniących od pereł, rubinów i szmaragdów. Następnie jechali dygnitarze i członkowie rodziny w dwunastu paradnych karetach poszóstnych, ciągnionych przez konie w złote i srebrne szory przybrane. Karety te otaczała wspaniale przybrana służba. W następnych 50 karetach jechała reszta zgromadzonych gości. Po nabożeństwie z mową, przy huku dział podczas Te Deum, nastąpił z równą paradą powrót do zamku, gdzie przy dwóch olbrzymich stołach 160 osób ucztowało. Liczne toasty, hukiem dział były ogłoszone!

[1]) Książę Karol był synem Urszuli z Wiśniowieckich, Hieronim Anny Mycielskiej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Baczność, restauratorzy w powiecie wyrzyskim!

Wszyscy ci, którzy mają wypowiedziane koncesje, winni odwrotnie nadesłać do zarządu w Nakle (hotel Polonia M. Bawarski) następujące dane:

1) Imię i nazwisko oraz dokładny adres. 2) Wiek i stan rodzinny(żona, dzieci, rodzice i dalsi krewni na utrzymaniu). 3) Podanie wysokości długów. 4) obrót za 1926 r.

Ten wykaz jest potrzebny, ażeby Związek mógł przedstawić rządowi w Warszawie prośbę o cofnięcie wypawiedzenia wzgl. o odroczenie. Termin ostateczny: 20 maja.

MROCZA. (Zawody „Sokoła“.) Gniazdo Mrocza urządziło w ub. tygodniu zawody w siedmio- i pięcioboju. Do zawodów stanęło 19 druhów. Nagrody zdobyli: w 7-boju. I. Kalas Mieczysław, II. Szajer Tadeusz, III. Pałas Edmund; w 5-boju: I. Pluciński Stanisław, II. Filipiak Stanisław, III. Konieczka Mieczysław. Jako nagrody wręczył prezes p. Domagalski zawodnikom srebrne żetony.

WĄGRÓWIEC. W uroczystym dniu 3-go Maja ogodz. 9 rano zebrały się wszystkie towarzystwa ze sztandarami przed starostwem. Przy dźwiękach orkiestry Powst. i Wojaków udano się do kościoła farnego. Kazanie okolicznościowe wygłosił ks. Wróblewski. Po Mszy św. odbyła się defilada, którą przyjął starosta p. Sikała. Z balkonu na rynku przemówił insp. szkolny p. Jankowski. Po południu poszczególne towarzystwa urządzały wieczory i pogadanki według własnych programów uroczystościowych.

STRZELNO. (Program uroczystości Kat. Tow. Robotników.) Dnia 15 bm. Kat. Tow. Robotników Polskich w Strzelnie obchodzi jubileusz 30-lecia swego założenia, poświęcenie sztandaru i obchód Dnia Robotnika. Program uroczystości jest następujący: 1) o godz. 5,45 oczekiwanie delegatów z Mogilna, 2) o godz. 7,15 oczekiwanie delegatów z Inowrocławia, 3) o godz. 9,30 zbiórka wszystkich towarzystw oraz władz miejscowych w Parku Miejskim p. Piątkowskiego, 4) o godz. 10 wymarsz do kościoła, 5) o godz. 10,15 Msza św. i poświęcenie sztandaru, poczem pochód przez miasto na cmentarz i złożenie wieńca na grobie ś. p. ks. prałata Wolińskiego, założyciela Tow. Kat. Robotn. i powrót do Parku Miejskiego, 6) o godz. 12,30 uroczyste posiedzenie: m. in. uczczenie starszych członków i wręczenie dyplomów, sprawozdanie z 30-letniej działalności Tow., referat ks. Michałowicza na temat encykliki Rerum Novarum, przemówienie delegacji i wbijanie gwoździ, 7) o godz. 14 wspólny obiad, 8) o godz. 15 koncert w ogrodzie z niespodziankami, 9) o godz. 20 polonez w ogrodzie, zabawa taneczna.

MOGILNO. (30-lecie cechu piekarskiego.) Cech piekarski na powiat Mogilno z siedzibą w Mogilnie, obchodzi w dniu 5 czerwca 1927 r. uroczystość 30-letniego założenia cechu i jubileusz 25-lecia piastowania urzędu cechmistrza przez p. Kazimierza Pierzyńskiego z Mogilna.

Na odbytem w Trzemesznie w dniu 5 bm. zebraniu uchwalono z okazji tej uroczystości poświęcić sztandar cechowy.

Program uroczystości zostanie później podany.

TRZEMESZNO. Na posiedzeniu cechu piekarskiego członkowie cechu z miasta Trzemeszna, pow. mogileńskiego, wnieśli prośbę, aby ceny pieczywa obowiązywały te same, co w Mogilnie. Jednak Magistrat był innego zdania. Do cechu został przyjęty nowy członek, p. Stanisław Kasprzak z Trzemeszna.

GNIEWKOWO. (Ukaranie Sperlinga.) Szawy w Gniewkowie „Herr Leutnant“ Sperling, właściciel majątku Wójtostwo, który w lutym b. r. pobił i wypędził od pracy dojarkę, Kotlarzową, matkę czworga dzieci, został w ub. sobotę przez sąd w Inowrocławiu ukarany grzywną 300 zł. Wyrok ten poruszył miejscowych obywateli, bo byli tacy, co utrzymywali, że Sperling jest niewinny i nikogo palcem nie ruszył.

Odsłonięcie pomnika Kosynierów w Kcyni.

Staraniem Tow. Powstańców i Wojaków budowa pomnika ku czci poległych kosynierów w roku 1848 jest na ukończeniu. W dniu 15 bm. odbędzie się odsłonięcie i poświęcenie tegoż pomnika.

Program następ.: o godz. 10 zbiórka wszystkich towarzystw oraz kooperacyj w sali p. Zdańca; 10,15 pochód na uroczystą Mszę św. polową przed kościołem pokiasztornym; 12,30 pochód na stary cmentarz na groby poległych kosynierów, tamże odsłonięcie, poświęcenie, śpiew tow. „Moniuszki“, przemówienia, oddanie honorów wojskowych oraz składanie wieńców; 1,30 wymarsz na rynek, defilada i rozwiązanie; 4 koncert orkiestry wojskowej; 8,30 wieczorem przedstawienie amatorskie pt. „Bolszewicy“ Sieroszewskiego.

„Dziennik Kujawski“ za rozwiązaniem Rady Miejskiej w Inowrocławiu.

(r) Inowrocławski „Dziennik Kujawski“, który zawsze **stawał w obronie rabunkowej gospodarki Magistratu inowrocławskiego i jego radców** wysunął znany tryk: łapaj złodzieja. By odwrócić uwagę czynników rządowych i społeczeństwa od szerszeni, które zagnieździły się w Magistracie, wysunął hasło: rozwiązać Radę Miejską. Pisze on w nr. 105, jak nast.:

Objawy kompletnej nieudolności pracy dla dobra miasta inowrocławskiej Rady miejskiej są coraz częstsze. Sytuacja ostatnich dni zwłaszcza wykazała definitywnie, że ta reprezentacja, której obowiązkiem jest dbać o należytą gospodarkę samorządową, czas spędza na osobistych kłótniach, których podłoża szukać należy w rozbieżności interesów partyjnych i w ambicjach poszczególnych jednostek. **Zdaje się, że rozwiązanie Rady Miejskiej będzie jedynem racjonalnem postawieniem sprawy.**

Jest rzeczą więcej niż pewną, iż radcowie magistraccy, stojący pod zarzutem złej rabunkowej gospodarki po przeprowadzonych dochodzeniach będą musieli ustąpić. W to nikt nie wątpi i wątpić nie może. Kara i to zasłużona spotka tych, którzy na to zasłużyli. Ale czy z tego wynika, że wraz z dogorywającym Magistratem ma i Rada Miejska uczynić na sobie harakiri, aby wspólnie niesławnie zamrzeć.

Opinja obywatelstwa z uznaniem śledzi śmiałe poczynania Rady Miejskiej, która w ostatnich miesiącach upomniała się o swoje prawa i jednocześnie zabrała się do racjonalnej pracy i będzie przeciwna podobnemu rozwiązaniu sprawy.

Program Międzynarodowego Kongresu Misyjnego w Poznaniu.

Komitet organizacyjny Akademickiego Kongresu Misyjnego pod protektoratem ks. dr. Augusta Hlonda, prymasa Polski, ustalił następujący program Kongresu:

Środa, 28. IX. 1927 r.

1. godz. 18: Uroczyste nabożeństwo. Veni Creator. Godz. 19: pierwsze zebranie plenarne w auli Collegium Minus: a) otwarcie Zjazdu — powitanie. b) przemówienie poszczególnych delegacyj (każde przemówienie najwyżej 3 minuty); c) I. referat ks. Bp. Baudrillart: „Praca misyjna Kościoła katolickiego w świetle historji“. — Raut w celu zapoznania się.

Czwartek, 29. IX. 1927 r.

1) Msze św.; 2) godz. 10: sekcja Akademików; 3) godz. 16: drugie zebranie plenarne; a) II referat ks. dr. Likowskiego: „Dzieje misyjne Polski“; b) III. referat ks. arcyb. de Guebriant: „Wędrówka przez pola misyjne“; c) Sprawozdanie krajowe (krótkie, najwyżej 10 min.); 4) godz. 18,30: trzecie zebranie plenarne; a) IV referat O. Kosibowicz T. J.: „Społeczne i kulturalne znaczenie misji“; b) V. referat ks. prof. Schmidlin: „Misje a wiedza“; c) sprawozdania krajowe.

Piątek, 30. IX. 1927 r.

1) Msze św.; 2) godz. 9: nabożeństwo żałobne i tumulacja zwłok ks. kard. Ledóchowskiego. Kazanie wygłosi ks. bisk. Lisiecki; 3) godz. 11: sekcja Kapłanów (Unioclerí pro Missionibus); 4) godz. 14,30: sekcja Nauczycieli; 5) godzina 17: czwarte zebranie plenarne; a) VI. referat ks. bisk. Okoniewski: „Znaczenie Misji w dobie obecnej“; b) VII referat O. Charles S. J.: „Misje a akademicy“; c) sprawozdanie krajowe.

Sobota, 1. X. 1927 r.

1) Msze św.; 2) godz. 10: sekcja Akademików; 3) g. 14.30 sekcja Sodalicyj Marjańskich; 4) godz. 17: piąte zebranie plenarne; a) VIII referat ks. prof. Hugon Bertini, Sekr. gen. „del Consiglio Superiore Generale della Pontificia Opera della Propagazione della Fide“ „Nasze obowiązki, wzgl. misyj według encykliki „Maximum illud“ i „Rerum Ecclesiae gestarum“; b) sprawozdanie krajowe; c) IX referat O. Woroniecki O. Pr.: „Udział Polski w dziele misyjnem“; d) zakończenie; e) uroczyste „Te Deum“ w kaplicy.

Niedziela, 2. X. 1927 r.

Uroczyste nabożeństwa we wszystkich kościołach z kazaniami misyjnemi.

Szczegóły oszustwa Kalksteina-Osłowskiego.

„Nowy Kurjer“ poznański donosi: Kalkstein zajmował w dyrekcji lasów w Lubomlu stanowisko gajowego, ale z powodu dokonanych malwersacji otrzymał zwolnienie. K. znany był nietylko w Lubomlu, ale i w Łucku, gdyż i tam popełnił nadużycia. Podczas pobytu swego w Poznaniu mieszkał u swych rodziców, przy ulicy Zielonej 2. K. wyłudził od zaangażowanych gajowych m. in. od jednego browning, a chodząc po Poznaniu i odwiedzając biura rządowe ubrany był w uniform nadleśniczego rządowego. Tow. Inwalidów wchodząc w trudne położenie oszukanych przez Kalksteina, stara się ulżyć im w trudnem położeniu, m. in. wykupując im pozostawione na przechowaniu na dworcu bagaże. O nadużyciu Kalksteina powiadomiony jest urząd śledczy, który jak nam wiadomo, przedsięwziął w tej sprawie energiczne kroki.

Inowrocław.

Kradzieże. W ub. piątek dokonano włamania do składu firmy Kwilecki i Potocki. Złodzieje skradli 6 worków żyta. — W ub. sobotę dokonano włamania do wagonu na tut. dworcu kolejowym, skąd skradli nierozpoznani złodzieje dwie skrzynie z czekoladą.

Utopił się. Ub. niedzieli utopił się w czasie kąpania w Noteci między Dziarnowem a Kościelcem 14-letni Jan Owczarczak z Inowrocławia, syn robotnika. Miał on być w przyszłości żywicielem rodziców. Zwłok dotychczas nie wydobyto.

Znaleziono walizkę. Ub. soboty znaleziono na ulicy Dworcowej walizkę. Poszkodowany może się zgłosić po odbiór do komendy policji.

Odznaczenie. Naczelnik Sądu Powiatowego p. Ignacy Chwojka odznaczony został złotym krzyżem zasługi za pracę przy organizacji sądownictwa.

Składka w dniu 3 maja na rzecz Tow. Czytelni Ludowych przyniosła przeszło 300 zł.

Otwarcie Wystawy Terminatorów nastąpi w dniu 2 lipca. Izba Rzemieślnicza w Bydgoszczy zaofiarowała na cele organizacyjne wystawy 200 zł, pozatem szereg towarzystw rzemieślniczych i cechów wyasygnował również poważniejsze kwoty. Dotychczas zgłosiły swój udział w wystawie Stowarzyszenia Polskiej Młodzieży w Inowrocławiu, Podgórzu, Kruszwicy, Wierzchosławicach, Jaksicach i Rąbinie. Eksponaty wystawione będą w hotelu Basta, a nie w Parku Miejskim.

Za obrazę urzędników skazał Sąd Pokoju pewnego obywatela na 60 złotych grzywny, a obywatelkę pewną ze Strzelna na trzy tygodnie więzienia za obrazę policjanta.

Zebranie w sprawie zakusów żydowskich na święta katolickie i niedzielę odbyło się ub. niedzieli w Parku Miejskim. W wiecu tym brało udział około 1000 osób. Zagaił go z ramienia Zw. Stow. Polskich ks. prob. Jaśkowski. Głównym referentem był kupiec p. Bolesław Wojkowski, który omówił rolę żydostwa i jego taktykę postępowania celem zapanowania nad chrześcijaństwem. Mówca wskazał również na środki obrony. Referat nagrodzono hucznemi oklaskami. Następnie przyjęto rezolucję, zawierającą protest społeczeństwa kujawskiego przeciw zamierzeniom rządu na zezwolenie otwarcia składów w święta i niedziele. Rezolucja domagała się ponadto surowszego niż dotychczas przestrzegania ustawy o święceniu niedzieli, gdyż ludność miejska jak i wiejska ma dosyć sposobności na załatwienie interesów w dni powszednie.

Uroczyste sadzenie drzewek odbyło się ub. niedzieli z inicjatywy Bractwa Strzeleckiego na nowej strzelnicy przy Solankach. Do zgromadzonych braci strzeleckich przemówił prezes p. radca Spławski, wskazując na zasługi p. Wróblewskiego, który w inicjatywie budowania strzelnicy zajmuje pierwsze miejsce. Następnie każdy z braci strzeleckich zasadził swoje drzewko.

Znów podwyżka ceny chleba w Inowrocławiu. Komisja ustalania cen podwyższyła cenę chleba za jeden i pół klg. z 1,03 na 1,15 zł. Cena bułki wagi 40—50 gram. pozostaje ta sama, t. j. 6 groszy.

GOŁAŃCZ. (Wiec protestacyjny.) W ub. niedzielę w Gołańczy odbył się wiec protestacyjny przeciwko nowym projektom naruszenia odpoczynku niedzielnego. Wiec zagaił miejscowy nauczyciel p. Skibiński. Referat wygłosił zaproszony z Bydgoszczy referent p. Żmudziński. Uchwalono odpowiednie rezolucje protestujące przeciwko ustępstwom rządu na rzecz żydostwa, które chce w niedziele i święta otwierać sklepy. Najstarsi ludzie nie pamiętają tak wielkiej manifestacji, jaka się odbyła z tej okazji w ub. niedzielę w Gołańczy.

WIELEŃ. (Wiec w sprawie zamachu na niedzielę.) W ub. niedzielę został zwołany do sali p. Cynajka wiec wszystkich organizacyj katolickich w Wieleniu. Wiec zagaił ks. proboszcz Woschke; po przemówieniu p. Michalskiego i wyjaśnieniach, danych przez p Didkowskiego, zebrani w liczbie przeszło 200 osób przyjęli jednogłośnie rezolucję przeciw otwieraniu sklepów i składów w niedziele i święta; domagali się jednak, by ze względu na wypłaty zarobków w sobotę po południu mogły być w tym dniu sklepy otwarte do godz. 10-tej wieczorem.

(Z życia Młodych Polek.) Dzięki pracy p. Rzepeckiej odżyło Stow. Młodych Polek i urządziło w ub. niedzielę wieczornicę, na której program złożyły się śpiewy chórowe i solowe, deklamacje i obrazek sceniczny p. t. „Perły Najśw. Panienki“.

STUDZIENKI-SIPIORY. Rocznicę Konstytucji 3-go Maja obchodzono tu bardzo uroczyście, z godnością. Już o godz. 5 rano nastąpiła pobudka, a o godz. 5,45 odbyły się biegi via Studzienki—Kcynia. W Kcyni Tow. Powstańców i Wojaków połączyło się z innemi organizacjami, skąd wyruszono do kościoła. Po południu odbył się w wiosce uroczystościowy pochód. Do podniesienia uroczystości przyczyniły się występy chóru p. F. Turostowskiego z Dąbogórskiego Młyna. Bardzo obszerny referat wygłosił nauczyciel z Sipior III. Przemawiał oprócz tego p. Sobecki.

WITKOWO. (Pożegnanie starosty.) Rozporządzeniem P. Prezydenta Rzplitej zniesiono powiat witkowski. Z tej racji odbyła się uroczystość pożegnalna dotychczasowego starosty dr. Józefa Bereta. Cały powiat żegnał swego starostę z żalem. W przeddzień posiedzenia sejmiku powiatowego ziemiaństwo powiatu uczciło swego starostę. W licznych przemówieniach podnoszono zasługi starosty, jakie położył dla powiatu i gospodarki drogowej. Ogół urzędników wręczył p. staroście oprawną wspólną fotografję. Za wszystkie oznaki życzliwości dziękował serdecznie ustępujący starosta, życząc wszystkim, aby nadal pracowano ku chwale Boga i Ojczyzny.

SKOKI. (Uroczystości narodowe.) W dn. 3-go Maja udano się w pochodzie przez miasto, przy dźwiękach orkiestry do kościoła. Podczas nabożeństwa przemówił ks. proboszcz Szymański. W sali Glinkiewicza odbyły się popisy dzieci szkolnych pod kierownictwem nauczyciela p. Leszki. Oprócz deklamacji i śpiewu, dzieci odegrały obrazek sceniczny w 2-ch odsłonach. Referat o Konstytucji wygłosiła nauczycielka Jausowa. Po południu odbyły się udatne ćwiczenia Sokoła, zaś wieczorem zabawa taneczna.

Z POMORZA.

POLSKIE ŁĄKIE, pow. świecki. (Pożar) W ub. tygodniu w czasie szalejącego wichru wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarza Szwankego. Doszczętnemu zniszczeniu uległa stajnia i stodoła. Przyczyną pożaru prawdopodobnie był silny wiatr, który iskry z komina przeniósł na zabudowania kryte słomą.

LUBIEWO, pow. świecki. (Z życia „Lutni“). Ub. niedzieli obchodziło w sali p. Kleski miejscowe tow. śpiewu „Lutnia“ swą tegoroczną zabawę wiosenną połączoną z przedstawieniem amatorskiem. Na program wieczoru składały się: występ chóru miejszanego oraz dramat pt. „Dymitr i Marja“. Całość wypadła dobrze. Następnie bawiono się w tańcach.

SUCHA, pow. świecki. (Uroczystość 3-go Maja). Dzień ten obchodziła miejscowość nasza, dzięki miejscowemu Tow. Powstańców i Wojaków, bardzo uroczyście. Przed południem wzięli Wojacy jak i szkoła miejscowa udział w solennem nabożeństwie w Lubiewie. Godną strawą duchową zaś było urządzone wieczorem przedstawienie. Wystawiono piękny dramat religijny pt. „Pasterka z Lourdes“.

SEROCK, pow. świecki. (Echa obchodu 3-go Maja). W dniu tym w Serocku odbyła się wspaniała uroczystość. Na solenne nabożeństwo, odprawione przez ks. prob. Sarnowskiego, przybyły towarzystwa miejscowe, Wojacy z Nowych Glinków z orkiestrą, z Łowinia z orkiestrą, z Łowinka i Lubani Lipin, oraz wszelkie szkoły z parafji. Po nabożeństwie urządzono wspaniały pochód przez wioskę. Dalsza część uroczystości: wieczornica wraz z zabawą odbyła się wieczorem w sali p. Domańskiego.

ŁOWIŃ, pod Pruszczem. (Wśród Wojaków). Miejscowe Tow. Powstańców i Wojaków obecnie wstępuje na nowe tory, a to dzięki nowemu zarządowi z prezesem p. nauczycielem Kleinem na czele. Liczba członków podniosła się znacznie. Dążeniem towarzystwa jest sprawienie sobie własnego sztandaru. Tegoroczne święto strzeleckie Wojacy obchodzić będą 29 bm. Dzień 3-go Maja zaś Wojacy, a z nimi i miejscowość cała, obchodzili nader uroczyście. Przed południem wzięli Wojacy udział w nabożeństwie w Serocku. Popołudniowa uroczystość odbyła się w ogrodzie osadnika p. Stachowiaka. Odbył się tam koncert, później deklamacje dzieci oraz śpiew dorosłych pod batutą p. naucz. Kleina. Tenże wygłosił referat „O znaczeniu Konstytucji 3 Maja“. Następnie odegrano sztukę p. t. „Tatuś pozwól“. Obywatelstwo miejscowe w uroczystości wzięło liczny udział.

ŚWIECIE. (P. Knopf królem majowym.) W ub. tygodniu urządziło tut. Bractwo Strzeleckie swe tegoroczne srtzelanie. Godność króla majowego zdobył dotychczasowy król kurkowy p. Paweł Knopf; I. rycerzem został p. Zakrzewski, II. rycerzem p. Kunath. Ofiarowany w r. ub. szczytny order „Odrodzenia Polski“ przez członka honorowego p. Jana Mączkowskiego, zdobył p. Chełstowski. Drugi order wędrowny, t. zw. „Flaczyński“, zdobył p. Pałaszewski, trzeci order p. Czarnecki. Kubek srebrny otrzymał p. Chełstowski. — Strzelanie o godność króla kurkowego odbędzie się w dniach 6 i 7 czerwca.

BUKÓWIEC POMORSKI. (Napad na posterunkowego.) Na ostatnim jarmarku zdarzył się w Bukówcu pożałowania godny wypadek: Tego dnia udały się do dworca miejscowego trzy osoby, aby zdążyć na pociąg. Przyszli jednak za późno, wobec czego wszczęli awanturę między sobą, a następnie z urzędnikiem stacji p. Szwochem. Ten zawezwał posterunkowego policji państw., który niebawem przybył na miejsce i wezwał awanturników do porządku. Oni zaś niespodzianie rzucili się na posterunkowego i poczęli go bić. Nadbiegł jednak p. Szwoch i posterunkowego obronił. Ten następnie w obronie własnego życia dobył szabli i poranił napastników tak, iż musieli się udać do lekarza.

W tych dniach przybyła do Bukówca ze Świecia komisja, celem zbadania sprawy. Napastników nie minie zasłużona kara.

BZOWO, pow. Świecie. (Przedstawienie na rzecz Białego Krzyża.) Miejscowa szkoła powszechna w połączeniu z kościelnem kółkiem śpiewackiem, urządziła przedstawienie amatorskie wraz z deklamacjami i śpiewami na rzecz bibljoteki szkolnej i Białego Krzyża. Odegrano sztuczkę religijną p. t. „Bernadeta“. Przedstawienie zaszczycił swą obecnością miejscowy ks. proboszcz Chyliński. Mali aktorzy wywiązali się ze swego zadania bardzo dobrze dzięki wysiłkom p. kierownika szkoły Szczepańskiego i nauczycielek pp Lisieckich. Niestety publiczność nie dopisała, tak, że zamiast zysku na dobre cele — kasa miała niedobór. W ten sposób obojętność społeczeństwa niweczy choćby najszlachetniejsze zamiary i wysiłki jednostek.

(Wykrycie kradzieży buraków.) Wykryto kradzież popełnioną na pobliskim folwarku w Rulewie. Ginęły tam od dłuższego czasu buraki pastewne. Czujność nocnego stróża wykryła sprawców, gdyż ślady prowadziły do Bzowa; wkrótce już policja wykryła sprawców, u których część buraków znaleziono.

LUBICHOWO, pow. Starogard. (Z życia Inwalidów.) W ub. niedzielę odbyło się w lokalu p. Pieleckiego zebranie miejsc. grupy Zw. Inwalidów Woj. Jako delegaci ze Starogardu przybyli pp. Kawka i Szulc, którzy wygłosili referaty na temat organizacji inwalidzkiej, zaopatrzenia inwalidów, oraz sprawozdanie z kongresu inwalidzkiego w Krakowie.

UZDOWO. (Kontrabanda.) W dniu 3 maja b. r. Straż celna w Uzdowie zauważyła, że po stronie niemieckiej zbliżała się ku granicy polskiej w okolicy punktu przejściowego w Uzdowie powózka, na której znajdowało się 2 umundurowanych urzędników niemieckich i 3 osobników cywilnych, mających 3 worki tytoniu. Przy granicy tytoń złożono z powózki i przeniesiono go do stodoły rolnika Żuchowskiego w Uzdowie. Straż celna przeprowadziła w stodole Ż. rewizję i znalazła ukryte tylko 2 worki tytoniu o wadze 1 cntr. — trzeciego worka odnaleźć nie mogła.

Toruń.

Protest mieszkańców miasta Podgórza przeciw nadmiernemu wymiarowi podatków.

W ub. środę odbyło się walne zebranie podatników miasta Podgórza, na którem w obecności burmistrza miasta p. Webera uchwalono protest przeciwko wymiarowi podatku przemysłowego od obrotu za rok 1926.

Zebrani, których z ramienia zrzeszeń kupieckich i rzemieślniczych było około 60, powzięli uchwałę natychmiastowego interwenjowania w Pomorskiej Izbie Skarbowej w Grudziądzu przeciwko nałożonemu podatkowi obrotowemu za ubiegły rok, którego wysokość po większej części przekracza 200 procent w stosunku do złożonych Urzędowi Skarbowemu zeznań i w stosunku do podatku z roku 1925.

Przebieg zebrania był żywy, cechowany ogólnem zdenerwowaniem. Protest podatników postanowiono wręczyć prezesowi Pom. Izby Skarbowej; wybrano w tym celu delegację, w skład której weszli m. in. burmistrz p. Weber.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 11 maja 1927 roku.

KALENDARZYK.

Dziś w środę Mamerta.
Jutro w czwartek Pankracego.
Wschód słońca o godzinie 4.14.
Zachód słońca o godzinie 7.40.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 9 bm. do poniedziałku 16 bm. dyżurują następujące apteki:
1) Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska.
2) Apteka Kużaja, ul. Długa.
3) Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska.

Wypożyczalnia książek Lektora, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godz. 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Artyści teatru „Perskie Oko“ w Bydgoszczy. Dzisiaj, w środę o 8.30 wieczorem odbędzie się pierwszy występ gościnny znakomitego zespołu artystów warszawskiego teatru „Perskie Oko“ z gwiazdą polskiej revue **Zulą Pogorzelską**, dyr. Konradem Tomem, autorem niezliczonych szlagierów, reżyserem i conferencierem Eugenjuszem Bodo tak zwanym człowiekiem o stu twarzach, Heleną Bekeffi światowej sławy tancerką oraz własną jazzbandową orkiestrą pod wodzą głośnego kompozytora najpopularniejszych piosenek St. Kataszka.

W dniu dzisiejszym na afiszu wielka rewja humoru, dowcipu, piosenki i tańca złożona z najcielniejszych utworów tego zespołu pt. **„Bawmy się“**.

Jutro premjera zupełnie nowego programu **„Kupa śmiechu“** składająca się z dwóch części a 14-tu numerów pióra K. Toma i A. Własta. Na arcybogaty i niezwykle wesoły program składają się m. in. następujące szlagiery sezonu: „Pijama“ — „Bigos“ — „Resturacja“ Zula częstuje publiczność koniakiem, sketche: „Schupo“ (August i Alma), „Verax“ — „U balwierza“, dalej szereg kapitalnych momentów jak np. Offiarini — magik itd.

TEATR POPULARNY.

Dziś w środę, dnia 11 maja po raz ostatni **„Targ na dziewczęta“** w świetnej obsadzie z gościnnym występem **B. Mierzejewskiego**, znakomitego amanta scen warszawskich. Świetna ta operetka sprowadza codzień tłumy publiczności do kasy, popularyzując na zwiska wykonawców z pp. Celińska, Kosińską, Dąbrowską, oraz pp. Sulima, Śliwińskim i Wołowskim obok gościa — na czele.

W czwartek również ostatnie przedstawienie **„Towarzystwa pancernego“**, swojskiej kontuszowej komedji M. Wołowskiego, poczem na repertuar wchodzi rekordowa **„Czardaszka“** Kalmana.

Bilety do nabycia wcześniej w księgarni Gieryna. W dzień przedstawienia od godz. 6.30 w kasie teatru.

— **Srebrne gody pożycia małżeńskiego** obchodzą w dniu 13. bm. państwo **Julja-nostwo Dywiccy,** ul. Śląska 13. W dniu tym odbędzie się w kościele Św. Trójcy uroczysta msza św. z błogosławieństwem o godz 9-tej.

— **Zmiany w wojsku.** Minister spraw wojskowych przeniósł: ppułk. Matarewicza z 62 pp. do 16 pp. na stanowisko zastępcy d-cy pułku, ppułk. Schretter z 61 pp. do 6 p. strzelców podhalańskich, major Kazimierz Sokołowski z 67 pp. do 62 pp., major Ryszard Żołędziowski z 61 pp. do 70 pp., pułkownik Aksan d-ca 8 dyonu samochodów na stanowisko kontrolera fabryki samochodów. Dowódcą 8 dyonu samochodów mianowany został major Koszko. Kapitan Jachimowski Bronisław z 15 p. a. p. przeniesiony został do kadry oficerów artylerji. Major rezerwy dr. Maryński Marjan przeniesiony został do pospolitego ruszenia.

— **Zabawa na rzecz kolonij wakacyjnych.** Pragnąc i w obecnym roku umożliwić młodzieży biednej wyjazd nad morze w czasie wakacyj letnich — Koło Przyjaciół V. drużyny harcerskiej przy Państw. gimn. klasycznem urządza na rzecz kolonij zabawę z koncertem w ogrodzie Resursy Kupieckiej. Zabawa ta odbędzie się w niedzielę, 22 bm., i jest nadzieja, że publiczność bydgoska, a zwłaszcza liczne jednostki bliżej zakładu stojące, tłumnie pospieszą na nią, dając tem samem dowód należytego zrozumienia rzeczy oraz prawdziwej troski o zdrowie młodzieży. Bliższe szczegóły poda się później.

— **Przedstawienie amatorskie.** Dnia 13. bm. w piątek, o godz. 8 wieczorem w sali Resursy Kupieckiej odegrają obie drużyny harcerskie tut. Liceum Handlowego a to: XV-ta drużyna męska im. Henryka Sienkiewicza i VII-ma drużyna żeńska im. Emilji Plater przedstawienie p. t.: **„Ach to Zakopane“.** Czysty dochód na cele drużyn harcerskich.

— **O domy na Bielawkach** przy ul. Płockiej. Odnośnie do artykułu, zamieszczonego w nr. 93 „Dzien. Bydg.“ p. t.: „Żółwim krokiem“, budowniczy nam wyjaśnia, że nie można domu wybudować bez gruzu i po wybudowaniu dom musi być wietrzony 3—4 miesięcy. Trzeba być fachowcem, aby to zrozumieć. Ciężko jest z mieszkaniami i ludzie się niecierpliwią, ale trudno... czekać trzeba.

Nowy rozkład jazdy Warszawa—Bydgoszcz—Poznań.

Linja Warszawa—Toruń: Poc. nr. 403 odch. z dw. Gł. o godz. 23,45 do Poznania, 14 bm. odejdzie o godz. 23,40. Poc. nr. 413 odch. z dw. Gł. o godz. 19,00 do Gdańska, 14 bm. odejdzie o godz. 18,55. Poc. nr. 415 odch. z dw. Gł. o godz. 23,55 do Bydgoszczy, odejdzie z 14 na 15 bm. o godz. 0,01. Poc. nr. 427 odch. z dw. Gł. o godz. 19,35 do Łowicza, odejdzie 14 bm. o godz. 19,40.

— Dyrekcja m. gimn. mat. przyr. im. Kopernika podaje niniejszem do wiadomości, że w przyszłym roku szkolnym uruchomioną będzie prócz klasy wstępnej, także przedwstępna, do której przyjmować się będzie chłopców w wieku lat 8, mających za sobą 2 lata nauki szkoły powszechnej, lub odpowiednie przygotowanie prywatne. Do klasy wstępnej zaś, wymagany jest wiek ukończonych lat 9, i promocja do 4 klasy szkoły powszechnej, lub egzamin wstępny. Opłata szkolna wynosi miesięcznie 30 zł., dla miejscowych, 40 zł. dla zamiejscowych. Zgłoszenia przyjmuje się tylko do 1. czerwca, ilość miejsc jeest ograniczona. Bliższych wiadomości udziela kancelarja Dyrekcji codziennie od 11 do 12.

— Z Stowarzyszenia Młodych Polek. Dnia 8. maja br. Stowarzyszenie Młodych Polek obchodziło swe doroczne święto związkowe. Rano w kościele św. Trójcy przed ołtarzem Matki Boskiej Częstochowskiej, odprawił uroczyste nabożeństwo na intencję Stowarzyszenia ks. prob. Skonieczny, patron okręgowy Młodych Polek, który w serdecznych słowach przemówił od ołtarza; na chórze śpiewał chór Tow. „Moniuszko", i p. Dziedzicki solo. Po południu odbyła się w Domu Katolickim oficjalna uroczystość. Słowo wstępne wypowiedział ks. patron Hanelt, poczem nastąpiły popisy śpiewne i chórowe, następnie ks. Hanelt wygłosił wykład pt.: „Stowarzyszenie, a dom rodzicielski", dalej składanie przyrzeczeń przez druhny i wykład ks. prof. Rożka, p. t.: „Matka Boska nauczycielką Młodej Polki" oraz deklamacje, które bardzo ładnie wygłosiły pp. Ostrowska i Kędzierska. Uroczystość miała nastrój podniosły.

— Doroczne walne zebranie Narodowej Organizacji Kobiet oddziału w Bydgoszczy odbędzie się dnia 16 maja br. o godz. 5-tej po poł. w salce klubowej Resursy Kupieckiej. Zamiana legitymacji przy wejściu na salę. W razie nieobecności dostatecznej ilości członkiń, o godz. 5.30 odbędzie się drugie posiedzenie, uchwały którego będą ważne.

— Wieczór atrakcyj szkoły powszechnej im. Karola Marcinkowskiego: „W zdrowem ciele — zdrowy duch"! Oto hasło, jakiem kierowała się Rada Pedagogiczna, wzmiankowanej szkoły, przy organizowaniu dzisiejszego występu o 7 wieczorem na sali p. Kleinerta przy 4. śluzie. Ale tylko Rada Pedagogiczna, — potrzeba jeszcze społeczeństwa, któreby sobie tak samo uświadomiło doniosłość celu, jaki przyświeca dzisiejszej imprezie i pomocna rękę, biednej dziatwie podało.

W imieniu tych dusz dziecięcych, w trosce o wątłe ich ciałka, apeluje p. Ogryczak i kołata do serc, rozumiejących groźne położenie chorobami zagrożonej młodzi. Każdy grosz, rzucony na szalę dobrodziejstwa, jest cegiełką przyszłości, a jaka dziś młodzież, taką będzie nasza przyszłość!

— Ze Stowarzyszenia Techników Polskich. Dnia 6. maja odbyło się zwyczajne zebranie Stowarzyszenia Techników Polskich w Bydgoszczy. Inż. Schmidt, naczelnik warsztatów kolejowych w Bydgoszczy wygłosił odczyt na temat: „Premjowanie personelu technicznego", stanowiący dalszy ciąg szeregu odczytów wygłaszanych przez inż. Schmidta z dziedziny naukowej organizacji pracy.

Zapoznawszy słuchaczy z ogólnem zasadniczem znaczeniem racjonalnego premjowania pracy robotników, prelegent dłużej się zatrzymał nad trzema systemami premjowania, a mianowicie, nad systemem Ganta, Taylora i Halsego, ilustrując każdy system licznymi przykładami z praktyki. Dalej, prelegent wyświetlił jak wielkie znaczenie dla unormowania i podniesienia wydajności pracy posiada zastosowanie racjonalnego premjowania pracy, opartego na zasadach sprawiedliwości i usuwającego możność wszelkiego rodzaju nadużyć. Zaznaczywszy, że stosowany u nas system premjowania personelu technicznego i administracji w postaci uzależnienia wypłacanych temu personelowi premji od wysokości premji wypłacanych robotnikom nie jest racjonalnym, i że w zasadzie jest oparty na błędnych podstawach, prelegent podał nader ciekawe wzory racjonalnych systemów premjowania personelu technicznego i administracji i przeprowadził ścisłą analizę tych wzorów, ilustrując je licznymi przykładami. Referat inż. Schmidta, wyróżniający się, jak i wszystkie jego poprzednie referaty, i głębokością treści i formą swoją, uzyskał ogólne uznanie i wzbudził żywe zainteresowanie wśród licznego grona zgromadzonych słuchaczy.

— Budowa toru kolarskiego. Celem rozpoczęcia budowy toru kolarskiego na stadjonie miejskim, zawiązał się komitet zrzeszonych klubów kolarskich i motocyklowych, przy miejskim komitecie wychowania fizycznego; Komitet odbył już kilka posiedzeń z fachowemi siłami, które opracowały kosztorys. Na mającem się odbyć w dniu 13. maja posiedzeniu miejskiego komitetu wychowania fizycznego, i przysposobienia wojskowego, na którem będą przedstawiciele Rady Miejskiej, zapadną uchwały.

— Śnieg w maju. Już od kilku dni obserwujemy z przykrością znaczne oziębienie się temperatury. Po pięknych dniach słonecznych, które rozwinęły kwiaty drzew budząc różowe nadzieje na przepiękną wiosnę, nastały znowu przykre zimna. Szczególnie dokuczliwie dawały się odczuwać zimne, gwałtowne wiatry.

W dniu dzisiejszym z pogodą jest jeszcze gorzej. O godz. 8 rano rozpoczął padać drobny śnieżek, który po pół godziny zamienił się w śnieżycę, wspomaganą wielką wichurą. Wściekły chłód wyprzedził trójcę świętych Bonifacego, Serwacego i Pankracego w które to dnie przeważnie wypadały zimna. A co będzie dalej?...

— Z życia Towarzystw Powstańców i Wojaków obwodu bydgoskiego. W niedzielę 15. bm. odbędzie się w strzelnicy wojskowej w Jachcicach strzelanie o nagrody i mistrzostwo obwodu. Po południu o 6-ej nastąpi uroczyste wręczenie nagród zwycięzcom strzelania w sali Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej, poczem ostatnia zabawa wiosenna Powstańców i Wojaków, na którą niewątpliwie podążą wszyscy sympatycy Powstańców i Wojaków. Nadmienić wypada, że mistrzem strzeleckim na rok 1926/27 jest p. **Gralewski,** zastępca komdt. Tow. Powstańców i Wojaków Bydgoszcz Szwederowo. Przybędą również zawodnicy z okolicy. Zarząd obwodowy zwraca się do wszystkich tych obywateli, którzy w ubiegłych latach ofiarowali nagrody, o łaskawe przyjście z pomocą i w tym roku. Nagrody przyjmuje do 14-go włącznie referent oświatowy obwodu bydgoskiego por. rez. Dzwięka, mieszka przy ul. Ogrodowej 14.

B. wojewoda Mech pogniewał się na „Dziennik Bydgoski".

B. wojewoda wołyński p. Mech obraził się na „Dziennik Bydgoski" za artykuł p. t. „Etyka i uczciwość wojewody Mecha" i wytoczył nam proces o obrazę i oszczerstwo. Onegdaj odbył się przed sądem pokoju termin tej rozprawy. Redaktor odpowiedzialny p. H. Ryszewski zaofiarował się przeprowadzić dowód prawdy, prosząc jednocześnie o odroczenie terminu. Również i podprokurator oświadczył się, aby sprawę odroczyć celem komisaryjnego przesłuchania wojewody Mecha, wobec czego sprawę odroczono. Przewodniczył sędzia dr. Sypniewski.

— Zgłaszajcie dzieci niewidome do szkoły! Województwo Poznańskie znajduje się w tem szczęśliwem położeniu, że posiada w Bydgoszczy specjalny zakład dla młodzieży niewidomej. Z powodu braku podobnych zakładów na Pomorzu i Śląsku uczęszczają dzieci niewidome z Pomorza i Śląska na razie także do wspomnianego zakładu. W zakładzie dla niewidomych pobierają dzieci od 6—14 roku życia naukę we wszystkich przedmiotach 7-klasowej szkoły powszechnej, a po opuszczeniu szkoły naukę w koszykarstwie, szczotkarstwie, wyplataniu krzeseł, robótkach ręcznych, muzyce i t. d. Dla dzieci niewidomych obowiązuje przymus szkolny według ustawy z dnia 7 sierpnia 1911 r. Niestety uchylają się w licznych wypadkach rodzice wzgl. gminy od obowiązku posyłania swych dzieci niewidomych do szkoły, skazując je tem samem na niewymowną nędzę psychiczną i dożywotnią zależność od ludzi widzących.

Apelujemy do wszystkich rodziców niewidomych dzieci oraz pp. sołtysów, burmistrzów, starostów, ks. ks. proboszczów na terenie b zaboru pruskiego, aby zechcieli łaskawie dla dobra tego nieszczęśliwego dziecka o każdym wypadku niezgłoszenia dziecka niewidomego do szkoły niewidomych zawiadomić Starostwo Krajowe w Poznaniu wzgl. w Toruniu, Województwo Śląskie lub też dyrekcję Krajowego Zakładu dla Ociemniałych w Bydgoszczy, ul. Krasińskiego 2.

Wszelkich informacyj w sprawach niewidomych udziela chętnie zarząd

Towarzystwa Opieki nad Niewidomymi w Bydgoszczy, ul. Kołłątaja 13-14.

Ogólne zebranie
Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego
w sprawie drożyzny

odbędzie się **w czwartek,** dnia **12 maja br. o godz. 7-mej wieczorem** w sali **„Ogniska"** przy ul. Jagiellońskiej 71.

Przemawiać będzie **p. poseł Bigoński.**

O liczny udział członków uprasza

Zarząd Okręgowy.

Z. O. K. Z.

W piątek, dnia 13 b. m. o godz. 20 odbędzie się w ratuszu pokój 25 **zebranie organizacyjne komitetu obchodu 25-lecia sprawy wrzesińskiej,** oraz komitetu **przyjęcia dzieci polskich z Niemiec** na kolonje wakacyjne.

Goście mile widziani!

Zarząd Koła Miejscowego Związku Obrony Kresów Zachodnich

Świtała, prezes.

Ruch uliczny.

Auto-dorożkarze, a przepisy policyjne, dotyczace ruchu ulicznego i dorożkarskiego. — Żale pod adresem władz komunalnych. — Jak zaradzić złu.

Specjalne rozporządzenie policyjne normuje ruch uliczny pieszy, konny i samochodowy. Posterunkowi policji państwowej, znajdujący się u zbiegu kilku ulic, mają za zadanie stosownie do tego rozporządzenia zważać na to, aby przez obywateli pieszych konnych i szoferów było ono wprowadzane w życie, w celu usprawnienia ruchu ulicznego i szybszej normalnej lokomocji.

Niestety dotychczas, pomimo usilnych zabiegów władz bezpieczeństwa publicznego, aby w tej dziedzinie naszego życia zaprowadzić nareszcie ład i porządek, panuje rozgardjasz — a mówiąc innemi słowy — bałagan. Przyczyną tego jest w pierwszym względzie brak znajomości przepisów ruchu ulicznego przez tutejsze społeczeństwo i zarazem zbyt łagodne kary za ich przekroczenie, albo ich nie zastosowanie za tak błahe przestępstwa. Temu zaradzić można przy dobrych chęciach, woli i trochę wytężonej pracy. Zastanowić się nad tem poważnie powinni ojcowie naszego miasta...

W czwartek, 5 bm. odbyło się w sali „Harmonji" nadzwyczajne walne zebranie Związku Auto-dorożkarzy. Przybyli oni, — jak rzadko się to zdarza, — bardzo licznie, bo zjawił się również przedstawiciel władz bezpieczeństwa publicznego p. komisarz Branicki, przedstawiciel Rady Miejskiej p. radny Kałdowski, sekr. okręg. Ch. Z. Z. p. Gołąbek i inni. Na specjalne zaproszenie przybył tylko przedstawiciel redakcji naszego pisma, natomiast „G. B." i D. R." wogóle nikogo nie przysłały, ponieważ ich takie sprawy nie interesują. Pod adresem tych pism padały ostre słowa, że rozjudzają społeczeństwo nasze politycznie, a nie przyczyniają się do zapoznania go z obowiązkami obywatelskiemi i publicznemi.

Prezes p. Buchholc zagaił zebranie, zaś sekretarz p. Gotówka odczytał protokół z ostatniego zebrania, poczem kom. p. Branicki wygłosił bardzo pouczający referat o rozporządzeniu policyjnem, dotyczącem ruchu auto-dorożkarskiego w obrębie naszego miasta. Po zaznajomieniu zebranych z tem rozporządzeniem, p. kom. Branicki apelował do wszystkich, aby oni współdziałali z policją, bowiem przy takiej pomocy władze bezpieczeństwa będą mogły sprawniej usunąć niejedno zło, które na każdym kroku w obecnej dobie w życiu publicznem czyha. Nad referatem wyłoniła się obszerna dyskusja, w której auto-dorożkarze **żalili się na zbyt ostre ściąganie małych i nieraz bez winy powstałych przekroczeń** przez nich, a natomiast **brak pomocy ze strony policji,** zwłaszcza wtedy, gdy **pasażerowie wykorzystują kosztowną lokomocję, a za nią nie chcą płacić,** narażając przez to **biednego auto-dorożkarza na duże straty.**

Drugi krótki referat o stanowisku społeczeństwa do ruchu auto-dorożkarskiego, wygłosił red. Kobierski.

I nad tym referatem toczyła się obszerna dyskusja. Wszędzie utyskiwania i żale, bo ciężko żyć w takich warunkach, gdy za swą pracę ciężką ze zniszczeniem własnego i jedynego aparatu zarobkowego, niema widoków, aby wyżyć i nie zbankrutować. Drożyzna idzie w górę, chleb znowu zdrożał, również podrożały opony samochodowe i benzyna, lecz taryfa pozostaje ta sama, z której nie starczy na pokrycie kosztów utrzymania samochodu. A gdzie utrzymanie kierowcy szofera i jego rodziny? Widzą oni przed sobą ruinę i nic dziwnego, że narzekają na obecne stosunki, przepisy policyjne i władze wykonawcze.

Dla unormowania raz na zawsze ruchu auto-dorożkarskiego postanowiono za porozumieniem władz miejskich ustalić stałe postoje auto-dorożek w różnych punktach naszego miasta.

I tak: pod **Hotel Pod Orłem** będzie stało 12 auto-dorożek, przy **kościele Klarysek** — 10, przy **ul. Jana Kazimierza** — 5, przy **ul. Kordeckiego** (Plac Poznański) — 4, przy **ul. Aleje Mickiewicza** — 5, i przy **Dworcu kolejowym** — 20, ustawionych na **ul. Zygmunta Augusta.**

Następnie przemówił również r. p. Kałdowski, który oznajmił, że w sprawach dotyczących auto-dorożkarzy, poczynił pewne starania Klub radziecki Chrześcijańskiej Demokracji. Zostały złożone wnioski do Magistratu, celem ustalenia granic miasta dla ruchu auto-dorożkarskiego, wyznaczenia punktów na stałe postoje, o nową taryfę na terenie poza obrębem miasta oraz o naprawienie szos miejskich.

Wkońcu zabrał głos sekr. okr. Ch. Z. Z. p. Gołąbek. Uwypuklił on przyczyny tych wszystkich niedomagań, a szczególnie zwrócił uwagę na to, że władze miejskie i wojewódzkie nie ograniczyły liczby koncesyj, która na nasze miasto jest za duża. Należałoby przeto wstrzymać wydawanie koncesyj, ponieważ powstaje niezdrowa konkurencja, która bardzo często władze komunalne i państwowe narażają na wysokie szkody. — W ten sposób najlepiej zaradzi się złu, wprowadzającemu rozgoryczenie w sfery auto-dorożkarskie. **(Kob.)**

Smutny objaw.

Mamy w Bydgoszczy trzy polskie firmy ekspedytorskie. Pomimo to zdarzają się w Bydgoszczy wypadki posługiwania się przy przeprowadzkach **przez wyższych urzędników państwowych i wyższych oficerów** firmami czysto niemieckiemi, nie pytając nawet firm polskich o cenę.

Niemcy przy przeprowadzkach do Niemiec posługiwali się i posługują się jeszcze dziś tylko firmami czysto niemieckiemi a firmy polskie zapytują się chyba tylko o cenę. Dotąd jednak nie było wypadku, aby przeprowadzki urzędników do Niemiec załatwiały firmy polskie.

Ponieważ w tych dniach znowu pewna firma niemiecka przeprowadzała z Bydgoszczy państw. inspektora budownictwa p. R. S. do O., a jego następcę sprowadziła do Bydgoszczy, na rachunek państwa polskiego, a na zlecenie wyżej wymienionych urzędników polskich, należałoby od miarodajnych czynników żądać wyjaśnienia tego nieobywatelskiego postępowania.

Przychwycenie morderców handlarza Piernika z Szymborza.

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności **udało się policji państwowej przychwycić morderców handlarza Aleksandra Piernika z Szymborza.** Są to niejacy **Antczak z Parchania, Jan Królak z Szymborza oraz Gołębiowski,** bez stałego miejsca zamieszkania.

Przebieg przychwycenia morderców jest następujący:

W ub. poniedziałek w nocy przychwyciła policja **w Kruszwicy na gorącym uczynku przy włamaniu** się do składu pewnego kupca niej. **Antczaka z Parchania.** W czasie dochodzeń okazało się, że **jest on wspólnikiem mordercy Jana Królaka z Szymborza,** do której to bandy należał pozatem Gołębiowski. Antczak zeznał, że popełnił **wspólnie z nimi kilkanaście kradzieży z włamaniem** (około 15), pomiędzy innemi w Inowrocławiu, Szymborzu, Bacharciu, Kruszwicy itd.

Od nitki do głębka... W końcu zdradził Antczak, że był razem z tymi kolegami w czasie morderstwa Piernika w Szymborzu i że **oni morderstwo popełnili,** ponieważ spodziewali się większego łupu pieniężnego. **Przypuszczali bowiem, że Piernikowie** wskutek sprzedaży domu **uzyskali zaliczkę około 5.000 złotych.**

Antczak sam stał na czatach przed domem Pierników, gdy tymczasem **Jan Królak zamordował nożem rzeźnickim swojego „przyjaciela"** Piernika i **wszedł do izby,** aby skraść pieniądze. Zastawszy w izbie **matkę Piernika,** klęczącą przy łóżku, **przydusił ją poduszką i zabrał zawiniątko,** w którem niestety były tylko różne papiery (pieniądze znajdowały się również w łóżku lecz w innem zawiniątku). Zawiniątko to rzucił po bliższem rozpoznaniu w sieni.

Na krzyk Piernikowej obaj mordercy uciekli, jeden w stronę Mątew, a drugi w stronę Łojewa.

Komenda policji natychmiast **zarządziła aresztowanie Jana Królaka** w Szymborzu. Ponieważ w domu go nie zastano, zarządz. **pościg** w okolicy Mątew. Królak w towarzystwie trzech innych osób **łowił sobie najspokojniej ryby na rzece Noteci.** Początkowo sądził, że wskutek zakazu łowienia ryb policja go chciała przytrzymać. Widząc jednakowoż grożące niebezpieczeństwo, **zaczął uciekać przez pola i łąki ku Łojewu,** aby schować się w pobliskim lesie. Policja, mając konie do dyspozycji, dogoniła go i przyaresztowała.

Dalszych szczegółów narazie brak. **Królak wypiera się morderstwa.** Jednakowoż policja ma niezbite dowody, że to on zamordował Piernika wspólnie z Antczakiem.

Gołębiowski natomiast pomagał im w dokonywaniu włamań. Gołębiowskiego zresztą już w ub. czwartek przychwycono na osobnej kradzieży i osadzono w więzieniu.

Banda ta podejrzana jest również o dokonanie morderstwa w Glinnie Wielkim.

Zebranie Sokoła II. Bielawy.

Dnia 7 bm. odbyło się w sali p. Ferenca, na Bielawkach zebranie Tow. „Sokół" II Bielawy, z udziałem przeszło 50 osób. Po zagajeniu zebrania przez prezesa tow. p. Gwiazdowskiego i po odczytaniu protokółu z ostatniego zebrania przez sekretarza p. L. Langnera przystąpiono do przyjęcia siedmiu nowych członków. P. prezes Gwiazdowski w podniosłych słowach przemówił do nowoprzyjętych.

Następnie uchwalono wysłać delegata do Lwowa na wielką, w dziejach Sokolstwa polskiego uroczystość 60-lecia rocznicy powstania Macierzy Sokoła we Lwowie oraz zarządzono doraźną składkę celem przysporzenia środków na ufundowanie plakaty pamiątkowej z bronzu od całego Sokolstwa dla Macierzy lwowskiej. P. Młyński stwierdza z zadowoleniem, że gniazdo posiada siedem nagród zdobytych przez członków w zawodach 3-go maja.

Postanowiono wystąpić możliwie okazale na zlotach: okręgowym w Bydgoszczy i dzielnicowym w Grudziądzu oraz przyjąć gremjalny udział w wycieczce okręgowej Sokoła, która odbędzie się dnia 3 lipca do Chełmna lub Świecia.

Dłuższa dyskusja rozwinęła się nad sprawą zmiany lokalu, skutkiem bowiem nieustannych nieporozumień z gospodarzem obecnego lokalu, p. Ferencem, Towarzystwo nadal pozostawać w niem nie może. P. prezes Gwiazdowski oświadczył, że w sprawie lokalu odniósł się z prośbą do p. inspektora Rubenau, który przyrzekł sprawę poprzeć. P. Młyński (naczelnik) nawoływał młodzież, aby nie traciła zdrowia po dancingach i kinach, lecz zdobywała je przez ćwiczenia sportowe, a jeżeli chcemy się zabawić, to wspólnie we własnem kole.

P. N. Langner podniósł, rzuconą już myśl utworzenia oddzielnych oddziałów sokoła żeńskiego w mieście. Po dyskusji sprawę narazie zostawiono w zawieszeniu.

Powitano druha Grochowskiego, przybyłego z wojska, na urlop, przez powstanie i trzykrotne: Czołem.

Uwaga, Restauratorzy!

Wobec tego, że termin wypowiedzenia koncesyj na dzień 30 czerwca 1927 już jest bliski, przeto Centralny Zarząd Związku Restauratorów musi w dalszym ciągu poczynić usilne starania, ażeby termin ten narazie przesunąć jeszcze na pewien czas. W tym celu musi się przedłożyć memorjał do Ministerstwa Skarbu **z podaniem nazwisk koncesjonarjuszy, którym odebrano koncesję,** aby uzyskać dla nich dalszą zwłokę na prowadzenie przedsiębiorstwa. W tym celu wzywamy wszystkich zainteresowanych, ażeby zaraz podali swoje nazwiska prezesowi Bydgoskiego **Stowarzyszenia Restauratorów** (p. Teodor Kocerka ul. Kordeckiego nr. 1).

Należy podać:

1) Imię i nazwisko i dokładny adres przedsiębiorstwa.

2) Wiek i stan rodziny (żona, dzieci, rodzice i dalsi krewni pozostający na tegoż utrzymaniu).

3) Podanie wysokości długów.

4) Obrót za rok 1926.

Towarzystwo Restauratorów na m. Bydgoszcz i okolicę.

— **Otwarcie Kawiarni Teatralnej.** A więc jutro w czwartek o godzinie 17-tej nastąpi uroczyste otwarcie Kawiarni Teatralnej. Jak się dowiadujemy stale koncertować będzie w ogrodzie orkiestra 62 pp. Teatralna w czasie lata będzie głównem miejscem rozrywkowem w Bydgoszczy.

— **Wszyscy do Smukały w przyszłą niedzielę, dnia 15-go bm.** Stow. Młodzieży „Gwiazda" wspólnie ze Stow. Młodzieży „Brzask", „Wolność" i „Naprzód" urządza w niedzielę dnia 15 bm. wycieczkę do Smukały połączoną z zabawą w sali p. Ziółkowskiego przy dworcu. Zbiórka przed dworcem kolejki powiatowej o godz. 2, celem otrzymania biletów ulgowych. Członkowie S. M. P. jakoteż goście druhów otrzymają zniżkowe bilety zwrotne w cenie 60 gr. Powrót osobnym pociągiem o godz. 1-szej. W programie różne urozmaicenia. Wstęp na salę 1 zł., dla druhów 50 gr.

— **W uzupełnieniu...** Walenty Mroziński, o którym wczoraj pisaliśmy w rubryce „Z sali sądowej" zasądzony na 1 mies. więzienia za krzywoprzysięstwo zgłosił w tej sprawie odwołanie.

— **Po defiladzie** w dniu 3 maja na ulicy Gdańskiej znaleziony został **„Krzyż Walecznych".** Można go odebrać w redakcji „Dziennika Bydgoskiego".

— **Zjazd Związku Katolików-Abstynentów „Wyzwolenie"** odbędzie się w poniedziałek, dnia 16 bm. w Poznaniu w sali Domu Królowej Jadwigi przy Alejach Marcinkowskiego 1 o godz. 2 po poł.

Stowarzyszenie Chrz Narodowe Nauczycieli Szkół Powszechnych. Zebranie plenarne odbędzie się w sobotę dnia 14. bm. o godz. 7.15 wiecz. w auli szkoły wydziałowej (m.) przy ul. Konarskiego 7.

Porządek posiedzenia: 1) Referat: „Działalność Pestalozziego" — kol. Modrzewski. 2) „Pestalozzi ojcem nowoczesnej pedagogiki". — kol. Ogryczak. 3) Komunikaty. 4) Wolne głosy.

Z sali sądowej.

— **Dwa równobrzmiące nazwiska.** W sprawie karnej przeciwko Sadowskiemu i towarzyszom, skazany został za paserstwo na 5 miesięcy więzienia **Józef Kowalkowski, stołowy zam. w domu nr. 16 przy ulicy Jasnej.** Wymieniony nie ma nic wspólnego z p. Janem Kowalkowskim, mistrzem szklarskim, zamieszkałym przy ulicy Jezuickiej nr. 7-8.

Amatorki jabłek.

Dwie siedemnastoletnie dziewczynki — Aniela Bultrowiczówna i Zofja Grabowska, zapragnęły jabłek. Nie był pieniędzy, więc trzeba było w inny sposób pragnienie zaspokoić. Dowiedziały się, że Paweł Kuhn ma w piwnicy owoce, dostały się tam, skradły 20 funtów jabłek i 3 butelki wina. Sąd skazał je na naganę.

Służąca, okradająca systematycznie swych chlebodawców.

U rzeźnika Perlika była zatrudniona w charakterze służącej Bolesława Radzimińska, mająca za sobą z górą dwa lata więzienia. Otóż Bolcia miała ogromną chęć „wydania się" i wniesienia małżonkowi jeśli nie posagu, to przynajmniej elegancko umeblowanego mieszkania z serwisami, kryształami i t. d. Ale skąd na to wszystko wziąć pieniędzy? I na to sposób się znajdzie. Od czegóż są zresztą chlebodawcy, posiadający skład rzeźnicki dobrze prosperujący? Bolcia zaczęła systematycznie podbierać pieniądze z kasy. Po 10, 20, 50 a nawet 100 złotych. Zależnie od wpływów. To podbieranie trwało przez 10 miesięcy.

Bolcia wszystkie pieniądze (około 10 tys. złotych) zanosiła do swych przyjaciół Bolesława i Łucji małżonków Romińskich (Lubelska 9), którzy kupowali jej wyprawę całą a Romiński, stolarz z zawodu, zobowiązał się zrobić jej ładny pokój sypialny i kuchnię. Rzecz naturalna, że kazał sobie za tę pracę słono zapłacić.

Gdy sprawa się wydała, przeprwadzono u Romińskich rewizję i znalezione rzeczy, kupowane za pieniądze skradzione oddano poszkodowanym. Złodziejka i paserzy stanęli przed sądem. Bolesława Radzimińska skazaną została na 1 rok więzienia, a małżonkowie Romińscy za poplecznictwo i paserstwo po 5 więzienia każde. Czwarta oskarżona, Marja Bormanówna, obwiniona o paserstwo, dla braku dowodów została uwolniona.

PROGRAM W KINACH.

— **Skanadal przed ślubem.** Dramat osnuty na tle intryg, w które wciągnięto parę kochanków i starano się wszelkiemi sposobami rozdzielić. Obraz posiada wszystkie cechy artyzmu, które zresztą podnoszą w głównych rolach Harry Liedtke i Agnes Eesterhazy. To też premjera ta ściągnęła wczoraj do kina **„Kristal"** liczną publiczność. Nadprogram bardzo interesujący i obszerny.

— **Harry Peel** zasłużony ulubieniec publiczności gra główną rolę w potężnym dramacie pt. „Tajemnica cyrku Baare", wyświetlanym w kinie „Marysieńka". Obraz ten jutro granym będzie po raz ostatni.

— **Kino „Nowości"** wyświetla obraz niepospolitej wartości zarówno wskutek doboru bohaterki Kat. Kiliker. jakoteż i efektownych scen, z których splata się treść dramatu życiowego, nader konsekwentnie przeprowadzona. Dramat ten ma też swoje komiczne figury i pełną grozy scenę rozszalałej powodzi. **„Słowik hiszpański"** (szkoda, że go nie słychać) miły, sympatyczny i wzbudzający współczucie — to tradycja tych, co rzekomo mają już wszystko, a to wszystko jest niestety blichtrem wobec braku.... miłości.

— **Kino „Corso"** wyświetla dramat p. t.: „Wilk morski" podług znanej powieści Jack Londona. Jest to obraz z życia marynarzy. Nadprogram komedja p. t.: „Szukajcie chłopczyka" — razem 10 aktów.

List do Redakcji.

Bim-Bom zmartwychwstał.

W związku z artykułem umieszczonym w nr. 105 „Dziennika Bydgoskiego" proszę w imię prawdy o łaskawe umieszczenie na łamach cennego pisma, następującego wyjaśnienia:

Ś. p. ojciec mój, **Mieczysław Staniewski** był jednym z założycieli słynnego duetu komików cyrkowych Bim-Bom. Partnerem jego był do odzyskania niepodległości naszej Ojczyzny **Jan Raduński** (Bim), który po powrocie mego ś. p. ojca do Ojczyzny, pozostał w Rosji, gdzie dotychczas w swym dawnym charakterze w Piotrogrodzie występuje. Temsamem mylną jest wiadomość, jakoby Raduński został przez bolszewików rozstrzelany.

W miejsce pozostałego w Rosji Raduńskiego, wróciwszy do kraju w roku 1921, utworzyłem z mym ś. p. Ojcem duet, kontynuując w ciągu 4 lat na terenie Polski firmę Bim-Bom i podczas choroby mego ś. p. Ojca (lipiec 1926) sam produkowałem się, też kontynuując firmę Bim-Bom.

Z powyższego wynika, że **światowa firma Bim-Bom nie została zlikwidowana,** ale automatycznie przeszła na mnie, jako jedynego syna, spadkobiercę i jako byłego partnera, a ducha artystycznego ś. p. Ojca i sentencje jego staram się nadal godnie reprezentować, ponieważ dzięki staraniom mego ś. p. ojca mam wpojone zdolności, jak również i odpowiednie wykształcenie muzyczne, jako **absolwent konserwatorjum moskiewskiego.**

E. Staniewski (Bim-Bom)

TARGOWICA MIEJSKA

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 10 5 1927 roku.

Spędzono — wołów, — buhaji, — krów 692 bydła, 2412 świń, 572 cieląt, 379 owiec — kóz, — prosiąt.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

Owce:

Opasy chlewne.

a) jagnięta tucz. i młodsze skopy tuczone	144—146
b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżyw. młode owce	126—130
c) miernie odżywiane skopy i owce	110—116

Cielęta:

a) najprzedniej. opasu(Doppellendry)	—
b) najprzedniej. cielęta tuczne	—
c) średnio tuczone cielęta i najprz. ssaki	146—150
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	126—130
e) liche ssaki	110—120

Świnie:

a) tuczone pona 100 kg. żywej wagi	—
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	214—214
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg.	206—210
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg.	198—202
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	190—196
f) maciory i późne kastry	180—200

Bydło:

Woły:

a) pełnomięsiste, wytuczone woły najwyższej wartości rzeźnej, niezaprzęgane	172—174
b) pełnomięsiste, wytuczone woły od lat 4 do 7	154—158
d) młode mięsiste nie wytuczone i starsze wytuczone	136—140
c) miernie odżywione młode, dobrze odżywione starsze	—

Stadniki:

a) pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej	154—160
b) pełnomięsiste młodsze	140—144
c) miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze	124—130

Jałówki i krowy:

a) pełnomięsiste wytuczone jałówki najwyższej wartości rzeźnej	—
b) pełnomięsiste wytuczone krowy najwyższej wartości rzeźnej do lat 7	164—172
c) starsze wytuczone krowy i mniej dobre krowy młodsze i jałówki	146—150
d) miernie odżywione krowy i jałówki	140—134
e) licho odżywione krowy i jałówki	100—100

Przebieg targu na bydło i owce ożywiony — na resztę spokojny — świnie wybrane ponad notowanie.

Ceduła Urzędowa Giełdy Pieniężne w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 10 maja 1927 roku.

PAPIERY PROCENTOWE

4. proc. Pozn. listy zast. (przedwoj.) (za 1000 mk. nom.)	60,—
8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kred. 96%, (za 1 dolar .	.

AKCJE BANKOWE

Bank Kwilecki Potocki i Ska I—VIII em	10,75
	10,50
Bank Przemysłowców I—II em	3,20
Bank Związku Spółek Zarob. I—XI em.	20,20
Pozn. Bank Ziemian I—V em.	4,—

AKCJE PRZEMYSŁOWE

Centrala Skór	60,—
Herzfeld Viktorjus I em.	59,—60,—
Lubań, Fabr. przet. ziemn. I—IV em.	110,—
Unja (dawniej Ventzki) I—III ex kup.	23,50
	24,—
Wytwornia Chemiczna em.	1,15
Zjedn. Brow. Grodzickie I—IV em.	2,40

TENDENCJA utrzymana

Bank Polski płacił dnia 1. maja br. za:

dolary amerykańskie	8,89
funty szterlingów	43,26
franki szwajcarskie	171,25
franki francuskie	34,83
marki niemieckie	210,58
guldeny gdańskie	172,50
szylingi austrjackie	125,31
liry włoskie	47,70

Ceny podawane Izbie przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy.

Bydgoszcz dnia 10. 5. 1927 roku.

Cena za 100 kg.	od zł—do zł
Pszenica	57,00—60,00
Żyto	50,00—52,00
Jęczmień na paszę	42,00—44,50
Ziemniaki fabryczne	42,00—44,00
Otręby pszenne	—36,00
Otręby żytnie	—36,00

KALENDARZYK TEARALNY.

Środa, 11. 5. **Występ „Perskie Oko".**
Czwartek, 12. 5. **Występ „Perskie Oko"**
Piątek 13. 5. **„Złota Ciocia".**
Sobota, 14. 5. **„Skowronek",**

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Klub Wioślarek. Zbiórka czynnych członkiń dziś, o godz. 7,30 wiecz. na przystani B. K. W. Wobec omówienia sprawy ćwiczeń wioślarskich obecność! wszystkich czynnych druhen konieczna.

Żeński „Sokół“. Zebranie zarządu pełnego wraz z komisją zabawową w czwartek, 12 bm. o 6 wiecz. w sekretarjacie przy ul. Dworcowej nr. 2. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy, dlatego obecność wszystkich konieczna.

Tow. Terminatorów. Dziś, o godz. 8,30 zebranie zarządu i kółka muzycznego w Domu Czeladzi.

K. S. „Astorja“ przy Tow. Powstańców i Wojaków „Macierz“. W środę, 11 bm. zebranie zarządu w Kantynie Kolejowej o godz. 20. Obecność wszystkich członków zarządu i kapitanów konieczna.

Żeńskie tow. gimn. „Sokół w Bydgoszczy. Lekcje gimnastyczne dla druhen odbywają się co wtorek i czwartek od 19—21 (7—9 wiecz.), a dla oddziału młodzieży żeńskiej odbywać się będą co czwartki o 6-tej wieczorem w hali gimnastycznej, gimn. klasycznego przy ul. Krasińskiego. Ze względu na zloty okręgowy i dzielnicowy, upraszam Druhny jak nie mniej młodzież żeńską o regularne uczęszczanie na lekcje, bo rozpoczynamy ćwiczenia wolne zlotowe. **Hoffmanówna,** kierowniczka ćwiczeń.

Stow. Młodzieży Polskiej „Gwiazda“ przy kościele św. Trójcy. Zebranie wspólne obu oddziałów w czwartek, dn. 12 bm. o godz. 7,30 (po majowem nabożeństwie) w Domu Katolickim na Wilczaku. Z powodu ostatecznego omówienia wycieczki obecność wszystkich konieczna.

W piątek, 13 bm. tamże zebranie plenarne o godz. 20 z obszernym porządkiem obrad. Z powodu ważnych spraw jak sekcji pływackiej, treningi piłki nożnej i lekkoatletyczne, uzupełnienie zarządu i t. p. obecność wszystkich członków konieczna.

Tow. Pomocników Fryzjerskich urządza w niedzielę, 15 bm. wycieczkę do Prądów. Zbiórka wszystkich kolegów o godz. 1,30 obok Tresury psów od strony szosy.

Nadzwyczajne zebranie Związku Marynarzy odbędzie się w czwartek, 12 maja o godz. 7,30 w Resursie Kupieckiej, ul. Jagiellońska. Z powodu bardzo ważnych spraw, prosi się o liczne i punktualne przybycie wszystkich członków.

Związek Pracowników Kupieckich. W środę, 11 bm w sali hotelu Lengninga o 20 ostatnia schadzka koleżeńska.

Tow. Powstańców i Wojaków Szwederowo. Zebranie plenarne w środę, 11 bm. o godz. 7-ej wiecz. w lokalu druha konieczki, ul. Lenartowicza 3. Wykład red. Nowakowskiego, sprawozdanie ze strzelania i zabaw. Komplet pożądany. Zebranie zarządu o godz. 6.

Towarzystwo Czeladzi Katolickiej. Zebranie plenarne w środę, 11 bm. o godz. 7,30 w Domu Czeladzi, ul. Zygmunta Augusta nr. 8. Wykład red. Fiedlera o Krakowie i okolicy z przeźroczami. Uprasza się o liczny udział członków. Goście mile widziani.

Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie. W czwartek, dnia 12 bm., wieczorem o godz. 8-ej, odbędzie się w hotelu Lengninga zebranie plenarne połączone z uroczystem zobowiązaniem załóg trenujących. Uprasza się o liczne przybycie.

Zebranie zarządu XXI. okręgu kół śpiewaczych odbędzie się w środę, dnia 11 bm. o godz. 17,30 w lokalu 3 Maja, pl. Piastowski.

Bractwo Strzeleckie. W środę, 11 bm. o 8 wiecz plenarne zebranie w Strzelnicy. Z powodu kilku ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne. Przed zebraniem o godz. 7,30 zebranie zarządu i komisji zabawowej również w Strzelnicy.

Pamiętajcie o bezrobotnych!

Karbowanie plisowanie i dekatyzowanie
w deseniach najnowszych wykonuje szybko i po cenach najniższych, Plisownia sukien damskich, Bydgoszcz, ul. Gdańska 58, Sniadeckich 24, przy Placu Piastowskim, ul. Dworcowa 95a, Jagiellońska 4, skład kapel., Poznańska 5, skład kapeluszy, Barwin, ul. Dworcowa 17, Nakło, ul. Ks. Skargi 391, Żnin, Rynek 7, Materjał może być pocztą przesyłany. (10739

Wytwornia serów
dostarcza hurtownie i detalicznie harcerki i ser gotowany (Harcer und Kochkäse). Kujawska 77. T. Kulczak. (10766

Krawcowa
przyjmuje suknie, kostjumy, przeróbki też z domu. Jezuicka 2, II ptr. (10765

SPRZEDAŻE

Najpiękniejsza
wila w Bydgoszczy o 16 pokojach położona w najzdrowszej okolicy vis a vis dużego parku miejskiego urządzona z wszelkim nowoczesnym komfortem, z ogrodem, masywnym garażem, osobnem mieszkaniem dla portjera etc. natychmiast bezpośrednio od właściciela do nabycia ewentl. w drodze zamiany na majątek ziemski za odpowiednią dopłata. Oferty składać pod „Wila 16 pokoi“ do Dz. Bydg. (10688

Dom
z 2 składamy, rzeźnickim i kolonjalnym przy wpłacie 14 000 zł. na sprzedaż. Wiad. Grundtke, Bydgoszcz, Sniadeckich 33, róg Dworcowej. (F-5147

Domy
majątki, gospodarstwa tartaki, młyny duży wybór poleca i przyjmuje Szarek, Dworcowa nr. 90, telefon 1909. (F-5152

Tanio
sprzedam natychmiast mój skład z wszelkiem własnem urządzeniem i mieszkaniem 4 pokojowem z kuchnią, bez towaru za 3,500 zł., w najgłówniejszej ulicy bardzo ruchliwego powiatowego miasta na Pomorzu. Zgłosz. pod „Tanio“ do Dz. Bydg. 10615

Dom
blisko lasu, 10 minut od tramwaju, z chlewem i ogrodem, przy wpłacie 10.000 zł na sprzedaż. Bliższ. inf. Grundtke, Bydgoszcz, Sniadeckich 33, róg Dworcowej. (F-5146

200 mórg
pszennej ziemi, budynki murowane, inwentarz kompletny, za 70 tys. zł sprzeda biuro Centralne Nowakowski, Dworcowa 69. F-5153

Dom I p. z interesem
4 pokojowe mieszkanie, w najlepszym punkcie miasta powiatowego, rogowe w rynku, cały dom dla siebie do objęcia, czyste bez długu, za 8 tys. złotych z powodu wyjazdu sprzedam natychmiast. Jak również wiele innych poleca biuro „Pogoń“ Dworcowa 80.

Nowy dom
z owocowym ogrodem, bez lokatorów, korzystnie do nabycia, 15 minut od dworca. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „J. M.“ (F-5154

Tczew.
Interes kolonjalno-spożywczy, przy ruchliwej ulicy z dobrym obrotem, przyległym mieszkaniem w dzierżawę do oddania. Do objęcia potrzeba 8—10.000 zł. Oferty pod „K. K. 100“ do Dz. Bydg. 10701

Skład
kolonjalny z towarem oraz dwa pokoje i kuchnia zaraz do odstąpienia. Wiad. w filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-5732

Skład
w lepszem położeniu, z urządzeniem, korzystnie do nabycia. Adres wskaże filja Dzien. Bydg., Dworcowa 2. (F-5161

Skład
towarów krótkich z mieszkaniem z powodu wyjazdu spiesznie na sprzedaż. Kujawska 21. (10751

Lokomobila
parowa, system Garett Smidh 7 amp. gruntownie odremontowana po cenie bardzo korzystnej i na dogodnych warunkach sprzeda J. Pawlak Nakło n. N. fabryka maszyn. (10771

Składy
kolonjalne, papieru i restauracje w centrum sprzeda „Pośrednictwo“, Hetmańska 25. (10747

Sprzedam
zupełnie nowe palto (kowerkot) pracowane na jedwabiu. Garbary 32, I piętro. (10734

Bardzo ładny
serwis do kawy, rozmaite sprzęty kuchenne, szkła, rzadko piękny garnitur garnków do owoców strączkowych, beczółki do przypraw z macami do soli, miednica, serwis stołowy Rosenthal i kryształy na sprzedaż. Pohl, Lipowa 5a. (10757

Sprzedam
lub zamienię na motocykl najchętniej z przyczepką, elegancką bryczkę (samopojazd) z wyjazdowym koniem i uprzężą. Zgł.: Mogilno, skrzynka pocztowa 26. (10106

Pościel
na sprzedaż. Fredry 5, w suterenie. (5160

Motocykl
mało używany, jak nowy marki „Saroieja“ 5 P. S. zaraz tanio na sprzedaż. L. Nozdrzykowski Golub, Handel zboża. (10769

Pościel
na sprzedaż. Pomorska 6. (F-5159

Na sprzedaż
2 łóżka z mater. czyste i dobrze utrzymane. Z powodu wyjazdu bardzo tanio. Zbożowy Rynek 10, parter prawo. (10743

Sprzedam
zaraz tanio meble mieszane. Bystroń, ul. Senatorska nr. 16, parter, od podw. (F-5126

Motocykl
3. P. S. dobrze utrzymany korzystnie na sprzedaż. Ul. Mazow[illegible] 29 a. F-51[illegible]

Ko[illegible]
i rolwóz na sprzedaż. Ul. Kordeckiego 15. (10750

KUPNA

Urządzenie kuźni
kupię. Zgłoszenia pod „Urządzenie kuźni“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 10696

Kupię
domek z kolonjalką w Bydgoszczy do 12.000 zł za gotówkę. Oferty pod „Kolonjalka“ do filji Dz. Bydg., Dworcowa nr. 2. (F-5156

POSADY WOLNE

Chórzystów
poszukuje dyrekcja Teatru Miejskiego. Zgłoszenia w kancelarji Teatru Miejskiego od godz. 10—1 i od 5—7 wiecz. (10754

Wojażera
z branży cukierniczej poszukuje „Melania“, Piotra Skargi 3. F-5148

Robotę stałą
przy budowli za pomocnika zaraz otrzyma ten, który pożyczy 400—500 zł. Procent podług umowy. Zgł. pod „500“ do Dzien. Bydg. (10776

Młodszy
pomocnik fryzjerski może się zaraz zgłosić. Stała pensja. Zakład fryzjerski, Fisch, Wąbrzeźno Rynek 24. (10708

Dzielnego
czeladnika krawieckiego poszukuje Malinowski ul. Fordońska 76. (10769

Służąca
umiejąca gotować (bez spania) może się zaraz zgłosić. Fichtner, Fredry nr. 7. (F-5155

Poszukuje się
rzetelnej i skromnej dziewczyny do dzieci tylko z dobremi świadectwami. Zgłosz. Lisiecka, ul. Niedźwiedzia 8, skład bławatów. (10761

Krawcy
na mundury oficerskie mogą się zaraz zgłosić. Szkoła oficerska. (10736

Dziewczyna
mająca szczególne zamilowanie do dzieci może się zaraz zgłosić. Restauracja, Jana Kaźmierza 5. 10741

Ekspedjentka
bufetowa z małą kaucją, której można powierzyć cały bufet, w wieku 18—26 lat, na stałą posadę poszukiwana do cukierni i kawiarni „Warszawianka“, Chełmno, Dworcowa 43. (10774

Bufetowa 10744
potrzebna zaraz. Zgłoszenia w kasynie oficerskim na lotnisku. Wymagana kaucja do 300 zł.

Pomocnika
biegłego wolontarjusza fryzjerskiego poszukuje zaraz. Schewe Sępólno, Pomorze. (10770

Służąca-kucharka
z dobremi poleceniami, możliwie z swoją pościelą, potrzebna od 1 czerwca rb. do samotnego państwa na wieś. Oferty do Dziennika Bydg. pod „100“. (10768

Dziewczyna
uczciwa z dobremi świadectwami, lub poleceniami, która dobrze i samodzielnie gotuje może się zgłosić. Magazyn obuwia, Gdańska 5. (F-5150

POSADY POSZUKUJĄ

Gospodyni wdowa
poszukuje posady na mniejszy majątek lub w mieście. Hoffmanowa u p. Makowskiej, Grudziądz, ul. Forteczna 6. 10760

Jazzband
Trio zaraz lub później wolny. Repertuar duży. Lewicki, Poznań, ulica Strumykowa 3. (10755

Młodszy
pomocnik z branży kolonjalnej delik., likierów i win poszukuje posady zaraz lub później. Sikora, Nakło n/N. Plac szkolny 326. (10777

Pomocnik 10707
handlowy dzielny w swym zawodzie, z branży kolonjalnej, delikatesów i restauracji poszukuje posady od 15. 5. lub 1. 6. 27 r. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Handlowy“.

DZIERŻAWY

Skład
nadający się na każdy interes, położony w rynku, z jednym pokojem, kuchnią i stajnią zaraz do wynajęcia. Marjan Heljasz, Rogowo. Rynek 3, powiat Żnin. (10735

Poszukuję
składu w dzierżawę, nadający się na interes bławatny, w małem miasteczku lub w dużej, kościelnej wiosce. Oferty pod „M. G. 100“ do Dz. Bydg (10700

Piekarnia
w dobrem położeniu zaraz do wynajęcia. J. Jeschke, Bydgoszcz, Hetmańska 19. (10730

MIESZKANIA

Mieszkanie
słoneczne 2 pokoje z kuchnią do wynajęcia. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. (10799

Mieszkanie
1—2 pokoi z kuchnią poszukuje zaraz. Dzierżawę za rok z góry. Zgł. pod „J. S.“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F5145

POKOJE

Elegancki (F-5158
pokój mieszkalny i sypialka w dobrym domu od 15 maja lub 1 czerwca do wynajęcia. Gdańska 135

Pokój
umebl. z pianinem i utrzymaniem do wynajęcia. Błonia 2, II ptr. lewo. (10721

Pokój (10745
do wynajęcia przy rodzinie inteligentnej spokojnej dla solidnego pana. Gdańska 47, III ptr. front. od 11. (10778

Pokój
dla lepszego pana z osobnem wejściem do wynajęcia, ul. Jana Kazimierza 3, III ptr. prawo.

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Hetmańska 13, II ptr. prawo. (F-5157

Dwóch (10763
solidnych panów poszukuje od 1. 6. br. 1 lub 2 pokoje umebl. w centrum miasta. Zgł. pod „Wiosło“ do adm. Dz. Bydg.

ROZMAITE

Zgubiono
książkę meldunkową domową. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot. Chamski, Kościuszki 48, ptr. lewo. (F-5149

Rzeźby
do mebli w wielkich ilościach do wykonania podług modeli do wydania, pożądane dobre wykonanie. Oferty „Par“ Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod „54,287. (106[illegible]

Uwaga!
Za kilka dni jadę samochodem do Krynicy i mogę zabrać 2 osoby. Koszta podróży, II-giej klasy bilet. Zgł. Gdańska 19, skład samochodów. F-5151

Polak-Amerykanin
uczestnik wycieczki z Ameryki do Polski, zamożny, idealny, wraca niebawem do Ameryki z powrotem, pragnie z sobą zabrać żonkę biedną, lecz za to miłą, inteligentną, subtelną. Brunetki o zgrabnej figurze, interesujące, do lat 28, niech raczą łaskawie się zgłosić z fotografją, którą zwrot z zapewnieniem najściślejszej dyskrecji słowem honoru się zaręcza, do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Polak Amerykanin“. (10767

Panna
przystojna, lat 21, z gospodarstwa poszukuje znajomości pana celem zamążpójścia. Łask. zgł. do Dz. Bydg. pod „Z. A“. (10779

5000 zł.
poszukuję na I numer hipoteki domu, procent do umowy. Posada nie wykluczona. Łask. of. pod „Procent“ do filji Dzien. Bydg. Dworcowa nr. 2. (F-5135

Obelgę
rzuconą na p. Kazimirę Piasecką, zatrudnioną u kupca p. Zielińskiego w Żninie, niniejszem odwołuję i przepraszam. Marja Konieczyńska w Żninie. (10773

Małżeństwo
rzymsko-katolickie odda dziecko 3 miesięczne płci męskiej za własne. Zgł. pod „N. 100“ do adm. Orędownika Urzędowego na powiat sępoleński, w Sępolnie. (Pom). (10592

Obrońca prywatny

załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, administracyjne, podatkowe, ściąganie należności itd.

St. Banaszak,

ul. Cieszkowskiego 2. Tel. 1304
Długoletnia praktyka.
27310

POLECENIA

Ubranka (1591
do Komunji św., spodnie do pracy sprzedaje tanio Jan Wilczewski, Bydgoszcz, Św. Trójcy 22a.

Kanapy
leżanki, materace, gotówką, ratami. Bydgoszcz, Mazowiecka 6. (F-5074

MEBLE

Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dęb.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedyńczych, także wyściełane solidnego wykonania na dogodnych warunkach poleca
Ignacy Grajnert,
Bydgoszcz. (9574
Dworcowa 8. Tel. 1921

Plany
nieprzemakalne w każdej wielkości na składzie, Hurtownia Tow. Włóknistych R. Stobiecki, Stary Rynek 29, tel. 49. (3397

Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra, salon mahon. i inne przedmioty. Piechowiak, Długa nr. 8, tel. 1651 (18573

Baczność!
Polecam się do wykonania wszelkich prac malarskich po niskich cenach. Kasprowicz, Sienkiewicza 57.

Pana, który zawezwał mnie pocztówką względem pracy, proszę o dokładny adres. (10714

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
80 mórg dobrej ziemi blisko Bydgoszczy, kompletne, sprzedam za 25 000. Kurnatowski, Ogrodowa 2. (10 732

Dom z piekarnią
w mniejszym, ożywionym mieście, przy fabrykach, dobrze prosper. z zapasami opału na cały rok, budynki nowsze, położenie ładne i dobrze zagospodarzone, z kompletnym inwentarzem żywym i martwym sprzedam z powodu wyjazdu za 16 tys. zł. Biuro „Pogoń“ Bydgoszcz Dworcowa 80.

Baczność!
Dom z piekarnią z powodu wyjazdu zagranicę sprzeda Sokołowski, Plac Wolności 2. (F5101

10 mórg
z inwentarzem za 5000 zł sprzeda Sokołowski, Plac Wolności 2. (F-5100

Jestem
okazyjnie z Łodzi, sprzedam domy w Bydgoszczy z ogrodami, stajnią, wozownią, do tego 3 morgi ziemi za 9 tys. zł., ulica Bielicka 22, jak również pół domu przy ul. Orła nr. 47 za 4 tys. zł. Adres Wilczak, Rożana 23. Piotrowski. (10579

Skład
papieru i galanterji, w najlepszym punkcie, z 3 pokojowem mieszkaniem wolnem, z ładnem urządzeniem, sprzedam na korzystnych warunkach „Tani Bazar“ Nakło, ul. Bydgoska 354. (F-4865

Dom
10 pokojowy z ogrodem i zabudowaniem, bez długu, z powodu wyjazdu sprzedam. Orcholski, Lenartowicza 20. (10631

Skład
kolonjalny z towarem, dwa pokoje z kuchnią sprzedam za 5500 zł. Kurnatowski, Ogrodowa 2. (10731

Z powodu
przejęcia innego przedsiębiorstwa sprzedam dobrze zaprowadzony skład tow. kol. z mieszkaniem 2 pok. i kuchnią w Bydgoszczy. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2 pod „Byle zaraz“. (F-5129

Skład
papieru i galanterji z mieszkaniem, miasto poznańskie powiatowe, zaraz na sprzedaż. Tanio! Oferty do Dzien. Bydg. pod „C. F. 44“. (10407

Warsztat
ślusarski mały, tanio na sprzedaż. Kcynia, Oleksyenko. (F-5019

Skład
w ruchliwej dużej wsi kościelnej, z przyległem mieszkaniem, dla branży bławatów, możliwie bez towaru poszukuję. Zgł. pod „L. A. P.“ do Dzien. Bydg. (10528

Piękny skład
narożnikowy w Bydgoszczy z przyległym 1 pokojem, nadający się na każdą branżę, 3-pokojowe mieszkanie w tym samym domu, zaraz tanio na sprzedaż. Gdzie, wskaże administracja Dziennika Bydg. (10550

Skład
krótkich towarów z mieszkaniem, w małem mieście oddam za 1.800 zł. Wpłaty 1.200 zł. Zgłosz. do Dz. Bydg. „Towar“. (10762

Skład
kawy i cukierków, dobrze prosperujący, w centrum miasta Bydgoszczy z powodu wyjazdu tanio na sprzedaż. Of. pod „Skład kawy“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-5136

Skład
kolonjalny z powodu wyjazdu na sprzedaż, ulica Toruńska 122. (F-5127

Kuźnia
połączona z kołodziejstwem, z zapędem motorowym, w bardzo dobrem położeniu, zupełnie przy szosie, z dobrą klientelą, w tem 8 mórg wybornej ziemi, natychmiast na sprzedaż. Of. pod „N. 1867“ do Dzien. Bydg. (10703

Ręczny wózek
w dobrym stanie na sprzedaż. Toruńska 117. (10718

2 godła
szklane à 2.50 długie i 0,90 szerokie, maszyna szewcka i 200 kartonów do obuwia bardzo tanio na sprzedaż. Aleje Mickiewicza 5, II ptr. prawo. 10705

Maszyny
do szycia Singera i inne dobrze utrzymane, damskie i męskie pod gwarancją można nabyć bardzo tanio u Górnoślązaków, Śniadeckich 6a. (10583

Maszyna
do szycia, Singera, dobrze utrzymana, na sprzedaż. Stary Rynek 20, II pr. (10582

Dobre łóżko
z materacem za 35 zł. na sprzedaż. Warszawska 14, I ptr. lewo. (F-5120

Rower
sprzeda tanio J. Kielbich, Król. Jadwigi 16. (F-5133

Wózek dziecięcy
prawie nowy na sprzedaż. Kujawska 31, I piętro. (F-5134

Elegancki
połkryty powóz, z 8 kołami, 4 z gumowemi i 4 z żelaznemi obręczami korzystnie na sprzedaż. Gdzie, wskaże Dz. Bydg. 10175

Wyprzedaż.
Sypialnie, jadalki, męskie pokoje fornierowane, cena bez konkurencji. Stolarnia, Jackowskiego 33. 10630

Na sprzedaż
z powodu wyprowadzki sypialka dębowa, biały pokój z łóżkiem, kuchnia, zegar i domowe rzeczy. Zamoyskiego 20, I piętro prawo. (10740

Sprzedam
bryczkę. Dworcowa 90, w podwórzu. (F-5033

Siodło
wraz z kandarą w dobrym stanie tanio na sprzedaż. Gadziński, Bydgoszcz, ul. Niedźwiedzia 7. (10699

Ostry wilk
na sprzedaż. Nowodworska 17, podwórze. (10724

Doberman
czarny duzy, bardzo ładny, z powodu wyjazdu za 80 złotych na sprzedaż. Gdzie, wskaże Dz. Bydg., Dworcowa nr. 2. (F-5140

KUPNA

Kupię (4792
akcye Banku Polskiego Oferty z podaniem ceny uprasza: Sonet, Bydgoszcz, ul. Wesoła nr. 13.

Kupię
narzędzia blacharskie lub całkowity warsztat blacharski. Kujawski Kcynia Poznańska 24. (F-5072

Małego młyna
szukam celem kupna. Wpłaty 15—20.000 zł. Of. Rouge, Lubicz, Toruń. (F-5076

Poszukuje
się domku z ogrodem w mieście lub okolicy, od 2—3 pokoi, wartości do 4.500 zł. Zgł. pod „4500 domek“ do Dzien. Bydg. (10605

Pilne!
Szukam gospodarstwa i folwarków do 2 tys. mrg. i objektów każdego rodzaju. Sokołowski, Plac Wolności 2. (F5098

Dom
z wolnym składem, w cenie do 3000 dolarów, przy wpłacie 1000—1500 dolar. kupię zaraz. Zgłosz. pod „1500 dolarów“ do Dzien. Bydg. (10601

Na mandolinie
udzielam lekcji łatwą metodą. Zgł. od 4 do 7, ul. Jackowskiego 2, parter pr. (10738

Fryzjerskie
krzesła nowe lub użytkowane kupi zaraz Rakowski, Kwiatowa 1 a. (F-5144

LEKCJE

Lekcyj
gry fortepianowej i teorji udziela była uczennica prof. Szarwenki. Ziemecka, Sienkiewicza 63, II p. lewo. (F-5116

Kto
udzieli dwom paniom w godzinach wieczornych lekcji francuskiego. Łask. zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. pod „M. D. 26“ (F-5079

DRUKI

jedno- i kilkukolorowe
w gustown. wykonaniu
dostarcza szybko i tanio

DRUKARNIA BYDGOSKA S. A.
ul. Poznańska 30 telef. 315

Rysunków
w budownictwie udzielam. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „Rysunki“. (F-5124

POSADY WOLNE

Bezpłatne
prospekty listownych kursów stenografji, wysyła Redakcja Stenografa, Warszawa, Szczygla nr. 12. (10695

Podróżującego
z branży cukiern. dobrze zaprowadzonego w miejscu i na prowincji samochodem, z kaucją poszukujemy zaraz. Łask. zgł. pod „J. 300“ do filji Dz. Bydg. ul. Dworcowa nr. 2.

Wymowny
młody pan, do obsługi nowego aparatu luksusowego, który ma chęć do podróży, może się zgłosić. Wymagane 200 zł kaucji. Zarobek dobry. Zgłosić się Królowej Jadwigi 13, II ptr. lewo. (F-5128

Skrzypek i pianista
potrzebni. — Restauracja „Centralna“, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 53. (10 727

Karmelkarz
dzielny fachowiec poszukiwany natychmiast. Zgłosz piśmienne z podaniem warunków do Dz. Bydg. pod „Karmelkarz“. (10627

Poszukuję
pomocnika czapkarskiego. Świtalski, Niedźwiedzia 4. II p. (10711

Poszukuję
pomocnika damskiego fryzjera lub fryzjerkę. Ronowicz, Gdańska nr. 52. (10717

Dzielny
pantoflarz na drewniaki i stałą pracę potrzebny zaraz. St. Chylewski, Chojnice, Warszawska nr. 3. (F-5119

Blacharzy
poszukuję do pracy zaraz. Kujawski, Kcynia. (F-5071

Poszukuję
czeladników krawieckich zaraz na duże i małe sztuki. B. Powałowski, Jasna 13. (10657

Ekspedjentki
dzielnej do składu rzeźnickiego poszukuję. Długa 2. (10 726

Ekspedjentka
do składu kawy i cukierków w Bydgoszczy, z kaucją 1000—1500 zł, od 15. 5. lub 1. 6. potrzebna. Oferty z fotografją i podaniem wymaganej pensji pod „Konfitury“ do filji Dzien. Bydg., Dworcowa nr. 2. (F-5137

Młodszej
początkującej biuralistki władającej poprawnie językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie poszukuję od zaraz. Piśmienne zgłoszenia z życiorysem i podaniem pensji pod „M. D. 25“ do filji Dzien. Bydg. (F-5078

Steperki
do robienia pończoch i swetrów potrzebne. Lange, Mazowiecka 8. (10692

Krawcowe
i hafciarki tylko pierwszorzędne siły, potrzebne. — Długa 27, I ptr. (10 694

Potrzebna
panienka do szycia. Ul. Gdańska 72, Widyńska. (F-5131

Uczennicę
do nauki szycia, przyjmę. Pomorska 51. (10 713

Chłopców
przyjmę na stałą pensję do sprzedaży gazet, ul. Gdańska 24, podwórze. (F-5121

Chłopców
do pracy potrzebuję. Fordońska 68. (F-5143

Ucznia
do branży kolonjalnej poszukuje zaraz Wierzchosławski, Barcin. (10335

Posługaczka
potrzebna Sienkiewicza 51, parter prawo. (F-5118

POSADY POSZUKUJĄ

Pianistka
rutynowana, pierwszorzędna siła. — Kino! Kawiarnie! sama lub w zespołach, repertuar muzyczny wielki, od 15. 5. do zaangażowania. Zgł. do „Pianistki“ Kawiarnia — Pomorzanka, Toruń. (F-5077

Z kaucją
1.000 zł. poszukuję posady jako biuralistka lub ekspedjentka w jakiejkolwiek branży, od 1. 6 br. lub później, miejscowość obojętna. Of. do filji Dz. Bydg. Toruń, pod „Biuralistka“. (10152

Panienka
kochająca dzieci szuka posady do dzieci zara lub 15-go, miejscowość obojętna, ewentual. na wyjazd. Cywińska, Blok - Wodek, poczta Cierpice, powiat Inowrocław. (10753

Handlowiec
kolonjalista, z dłuższą praktyką, w krytycznem położeniu poszukuje posady ekspedjenta, książkowego lub magazyniera. Wynagrodzenie skromne, najchętniej przy wolnem utrzymaniu, miejscowość obojętna. Łask. zgłosz. pod „J“ do Dzien. Bydg. 10613

Technik dentystyczny
w pracach kauczukowych i złotych jak również w operatywie dobrze obeznany, poszukuje posady. Of. pod „T nik“ do filji Dzien. Bydg Dworcowa nr. 2. (F-5142

Samodzielny
karmelkarz, który pracował w większych fabrykach, obeznany z pracą wchodzącą w zakres karmelkarstwa poszukuje natychmiast posady. Zgł. do Dziennika Bydg. pod „Karmelkarz“. (10702

Mistrz tokarski
z długoletnią praktyką w Niemczech i dobremi świadectwami, poszukuje posady w większej fabryce maszyn od 1. 7. 27. Spieszne zgłoszenia uprasza się pod „Mistrz“ do Dzien. Bydg. (10704

Dziewczyna
z wioski, z lepszej rodziny, poszukuje posady. Zgłosz. pod „Uczciwa“ do Dzien. Bydg. (10710

Kto weźmie
dwie sieroty z wioski, pożądne panienki, muzykalne, kochające bardzo dzieci, do dzieci lub do domowego zajęcia, zdolne do każdej pracy. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. (F-5123

DZIERŻAWY

Bufet
zaraz do wydzierżawienia. Kaucja pożądana. Zgłosz. Restauracja Hotel Lengning, Długa 56. (10603

Stajnia
na 4 konie, w śródmieściu do wydzierżawienia, światło elektryczne, wodociąg, szopy, składnica na paszę i t. p. poleca Biuro Pogoń, Dworcowa nr. 80, tel. 18—15.

225 mórg
pszenno-buraczanej ziemi wydzierżawi Sokołowski, Plac Wolności 2. (F5096

Skład
nadający się na każdą branżę zaraz do wydzierżawienia wprost od gospodarza, z dwoma dużemi składami i przyległym pokojem na ruchliwej ulicy. Nakło, ul. Dąbrowskiego 137. (10748

Poszukuję
lokalu w śródmieściu, przy ruchliwej ulicy. Łask. zgłoszenia do adm. Dz. Bydg. pod „St. K. R“. (10593

Do wydzierżawienia
na Bielawkach, Senatorska nr. 22 grunt do uprawy. (F-5131

Ubikacje
3 odpowiednie dla krawca do wydzierżawienia. Wiadomość u właścicielki, Dolina 25. (10698

Piekarnię
wydzierżawię natychmiast bez konkurencji, dzierżawa podług ugody. Oferty Józef Górski, Nieżywięć, pow. Brodnica. 10614

MIESZKANIA

Mieszkania
4—5 pokojowego, okolica obojętna, najchętniej na Wilczaku poszukuję. Dzierżawa na rok z góry. Oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „4—5 pokoje“. (F-5130

Mieszkania
4—5 pokojowego poszukuje samotna osoba; płaci za rok z góry i remont, oraz zabudowania fabryczne wraz z domem poszukuje celem kupna lub dzierżawy. Zgłoszenia: Biuro „Prawo“, Dworcowa 82. (F-5115

3 pokojowa
mieszkanie zamienię na 4 pokojowe. Zapytać Dworcowa 91. (10691

POKOJE

Pokój
do wynajęcia z utrzymaniem lub bez. Chopina 4, II ptr. (10651

Pokój
umeblowany dla dwuch panów zaraz do wynajęcia. Sienkiewicza 11a, II prawo. (F-5141

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Gdańska 165, III piętro lewo. (10719

Pokój
do wynajęcia. Cieszkowskiego 14, II ptr. prawo. (10725

Pokój
dobrze umebl. od 15 lub 1. 6. do wynajęcia. Poznańska 14. Bzdawska. (10716

Dobrze
umebl. pokój do wynajęcia. Gdańska 53, III ptr. lewo. (F-5138

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Jackowskiego 30, I ptr. (10723

2 pokoje
umebl. od 15. 5. do wynajęcia. Al. Mickiewicza 1 II ptr. prawo. (F-5125

Pokoje
próżne możliwie z używaniem kuchni poszukuję. — Oferty pod „S. K. 101“ do Dzien. Bydg. (10733

Poszukuję
próżny pokój na pracownię od ulicy i przychodniej. Adres wskaże Dz. Bydg. (10720

RÓŻNE

Letnisko — uzdrowisko
sosnowy las, pokoje umeblowane, najlepsze utrzymanie, w inteligentnej rodzinie. Czyżkówko, Koronowska 36, dojazd autobusem z Jagiellońskiej. (F-4964

2 ładne pokoje
umebl. z utrzymaniem na Helu do wynajęcia na miesiąc lipiec i sierpień lub wcześniej. Wiad. Duszyńska, Śniadeckich 20. (F-5117

Wdowiec
lat 30, wzorowy rolnik-blondyn, średniego wzrostu, Pomorzanin, katolik, z bardzo dobrej rodziny, posiada 70 morgowe gospodarstwo wartości 40 tys. zł, poszukuje panny relig., do lat 30, posiadająca od 50 do 200 morgowe gospodarstwo, celem prędkiego ożenku. Wdowa nie wykluczona. Rzecz traktuje się honorowo. Pośrednictwo za dobrem wynagrodzeniem mile widziane. Łaskawe oferty nadesłać do Dz. Bydg. pod „Wdowiec lat 30“. 10617

Kawaler
przystojny, inteligentny, posiadający interes zbożowy, szuka żony, najchętniej z kresów celem wspólnego prowadzenia interesu. Of. składać pod „Aleksander“ do Dzien. Bydg. (10715

Spólnika
lub spólniczki z 2000 do 3.500 zł. poszukuje dobrze zaprowadzona fabryka czekolady. Of. pod „Duży zysk“ do filji Dziennika Bydg. Dworcowa 2. (F-5122

300—400 zł.
pożyczki na krótki termin poszukuję. Bardzo dobre wynagrodzenie i pewność. Łaskawe zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Pewność“. (10693

Zgubioną
książeczkę wojskową Tadeusz Kapałczyński unieważniam. W razie znalezienia skierować takową Dworcowa 68, II. piętro. T. Kapałczyński. (F-5020

Ostrzegam
przed daniem zadatku na mieszkanie w domu przy ulicy Sowińskiego nr. 7, II ptr., gdyż niemam zamiaru wogóle wyciągać. Suszyński. (10690

Obelgę

rzuconą na pannę Helenę, córkę pani Zuzanny Ligmanowskiej, Okole, Grunwaldzka nr. 109, ze żalem cofam Tomasz Paczkowski, Grunwaldzka 109. Za zgodność: Gierszewski, sędzia polubowy. (10728

†

Dziś rano o godz. 5½ zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza i droga matka, babka i prababka

ś. p. z Piotrowskich

Franciszka Baumgartowa

przeżywszy lat 78, o czem donosi w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Bydgoszcz, Cieleszynek, Kokocko, Wudzyn, Stronno, Chełmno.

Eksportacja zwłok odbędzie się w piątek, dnia 13 maja o godz. 5-tej po poł.; pogrzeb w sobotę o godz. 10-tej przed poł. do kościoła parafj. w Niewieścinie. — Powózki oczekiwać będą w Pruszczu w piątek w południe i w sobotę rano. (10788

Założ. 1911 r.

Magazyn Mód B. Cyrus

Bydgoszcz, Gdańska 155

Poleca pierwszorzędną konfekcję damską

Futra wszelkiego rodzaju przyjmuje się na przechowanie.

Podziękowanie.

Za tak liczny udział w smutnym obrządku pogrzebowym mego kochanego męża i naszego dobrego ojca ś. p. (10709

Wacława Klutha

a szczególnie Wiel. Duchowieństwu, urzędnikom i pracownikom Kasy Chorych, Tow. śpiewu „Moniuszko“, Tow. „Lech“, Tow. Robotników katolickich, jakoteż wszystkim tym, którzy Zmarłemu oddali ostatnią przysługę, składamy staropolskie **„Bóg zapłać“.** **Żona z dziećmi.**

Ogłoszenie.

Wydzierżawienie alei czereśniowej Janówiec-Koldrąb.

Reflektanci zechcą nadesłać oferty do **urzędu gminy Janówiec-Wieś** w zamkniętych kopertach do dnia 1-go czerwca 1927 r. godziny 10-tej przed południem, o tem czasie nastąpi otwarcie ofert. (10697

J. Galwas, urząd gminny.

Wydzierżawienie.

W poniedziałek, dnia 23 maja rb. o godzinie 12 w południe, w restauracji p. Daleige, Witoldowo, będą wydzierżawione (10749

aleje czereśni

przez licytację publiczne najwięcej dającemu. Warunki wydzierżawienia są wyłożone na tutejszym sołectwie do publicznego wglądu. — Prawo przybicia jednemu z trzech najwięcej dających zastrzega się

Raniszewski, sołtys.

Przetarg.

Ministerstwo Komunikacji sprzeda w drodze przetargu **stare parowozy, tendry i podwozia parowozowe, jako złom do rozbiórki, wagi około 997 ton.** Szczegółowe ogłoszenia zamieszczone są w „Monitorze“ z dnia 9 maja rb. nr. 105 i w „Epoce“ z dnia 7 maja rb. nr. 124. (10780

Państwowe Nadleśnictwo Bydgoszcz

dnia 19 maja rb. o godzinie 9.30 w sali **Resursy Kupieckiej** przy ul. Jagiellońskiej 25 **w Bydgoszczy** sprzeda w drodze przetargu ustnego:

200 m³ budulcu sosnowego I-IV. kl.
120 sztuk drągów sosnowych II i III kl.
300 mp. szczap opałowych sosnowych
120 mp. wałków łup. sosnowych
670 mp. gałęzi I-III kl.

z leśnictw: Stryszek, Bielice, Łochowo i Zamość.

Przetarg odbędzie się dla ludności miejscowej z dopuszczeniem kupców drzewnych. Płacić należy rendantowi obecnemu na licytacji.

10742) **Nadleśniczy Państwowy.**

Wydział Powiatowy w Sępólnie

wyda drogą pisemnego przetargu

zbiór czereśni

z alei owocowych na drodze Więcbork—Sępólno w następujących partjach:

1) **Sępólno-Zboże**
2) **Zboże-Świdwie**
3) **Świdwie-Sępólno.**

Zamknięte oferty z napisem „Zbiór czereśni“ należy nadesłać do Przewodniczącego Wydziału Powiatowego w Sępólnie do dnia 25 maja br. o godz. 10, w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert w obecności interesentów.

Do oferty należy dołączyć kwit na 100 zł Powiatowej Kasy Komunalnej za wpłaconą kaucję. Kwota dzierżawy jest płatna w dniu udzielenia przybicia. Warunki dzierżawy ogłoszone będą w dniu otwarcia ofert. Wszelkie informacje zasięgnąć można w Pow. Zarządzie Drogowym

Starosta.
(—) Ornass. (10775

Poszukuje się kupna używanego

aparatu do powielania

(Smith Premier Greif lub t. p.) (10746

Urząd Skarbowy Szubin.



Każda gospodyni

może mieszkanie swoje farbą i lakierem sama upiększyć

Fr. Bogacz

w Bydgoszczy

Dworcowa 94

ma wszelkie farby i lakiery w najlepszych gatunkach po bardzo korzystnych cenach stale na składzie i służy chętnie poradą fachową. 875

Kupimy

samochód ciężarowy

nośności 4 do 5 ton, używany, jednakowoż w dobrym stanie. — Szczegółowe oferty pod nr. **„49“** do adm. Dzienn. Bydg. (10772

Złom żelazny

kupuje stale odlewnia żelaza

F. Eberhardt

Sp. z o. p. 6650

Samochód

zarobkowy dla jednej osoby, tylko dobrze utrzymany wóz, **poszukuje** firma dla swego podróżującego.

Oferty z podaniem cen na kilometr do niniejszej gazety pod „Fr. A.“ (10712

Ekspedjentka

wykwalifikowana, władająca polskim i niemieckim językiem, tylko z dobremi świadectwami do pierwszorzędnego interesu konfekcji damskiej **potrzebna zaraz**, również

i pomocnica.

Zgłoszenia do firmy (10759

„Chic“, Bydgoszcz, ul. Gdańska 7.

Poszukujemy pierwszą

ekspedjentkę

na stanowisko **kierown. filji** do pierwszorzędnego interesu branży kolonjalnej. Odpowiednie siły, władaj. doskonale językiem polskim i niemieckim, zechcą złożyć oferty z fotografją i odpisami świadectw do „Dziennika Bydgoskiego“ pod „Kierowniczka“. (10658

Garbarze

[illegible] później (1 Handstosser [illegible]) specjaliści na blank skóry wierzchni[illegible].

Oferty do „[illegible]“ **Poznań**, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 19,30. (10756

Po przeprowadzeniu zupełnego remontu nastąpi **otwarcie** mojej

Drogerji, Perfumerji i składu farb

bogato zaopatrzonej w pierwszorzędne wyroby krajowe i zagraniczne

w czwartek, d. 12 maja r. b.

Dziękując Szan. moim Odbiorcom za dotychczasową życzliwość, proszę o łaskawe dalsze poparcie mojego przedsiębiorstwa.

Z poważaniem

Bolesław Kiedrowski

Najstarsza drogerja w Bydgoszczy

Długa 64.

10758

PIANINA

własnej fabrykacji poleca w eleganckiem, modnem, krzyżowem wykonaniu, z najlepszym repetycyjnym mechanizmem, po przystępnych cenach na odpłatę do 18 miesięcy z długoletnią gwarancją.

Zastępstwo słynnych zagranicznych firm.

B. SOMMERFELD

Zał. 1905 r. **Fabryka i hurtownia pianin** Zał. 1905 r.

Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 56. Tel. 883 i 918.
Filja: Grudziądz, ul. Groblowa 4. Tel. 229.

(6427

Dom Spedycyjny „RAWA“

wł. **Władysław Szmańda** (3429

Telefon nr. 121 BYDGOSZCZ Śniadeckich 19

Ekspedycja kolejowa — Transport mebli — Zwózki — Odprawa celna — Magazynowanie — Inkaso.

HANDEL WĘGLI I DRZEWA.

Zakup i sprzedaż

złota, srebra

oraz wszelkich artykułów w ten zakres wchodzących.

3492)

Henryk Kaszubowski

zakład zegarm. - złotniczy

Długa nr. 26.

Drawska Odlewnia Żelaza i Fabryka Maszyn Drawski-Młyn

poszukuje kilku zdolnych i wykwalifikowanych

formiarzy

Zgłoszenia przyjmuje **Administracja Fabryczna w Drawskim Młynie.** (1 0?6

Nasz

twaróg stołowy

ze słodkiego mleka zastępuje (9549

masło na chleb

codziennie świeży.

Wysyłka poza miejscowa w skrzynkach.

Mleczarnia Dwór Szwajcarski

Spółdzielnia z o. o.

Bydgoszcz Jackowskiego 25-27. Tel. 254.

Pianina

używane i nowe, okazyjnie do nabycia. (10561

„Centrala Pianin“
ul. Pomorska nr. 10

naprzeciw straży pożarnej.

Opony

samochodowe Dunlop - Michelin

i amerykańskie fabrykaty.

Wszelkie wielkości na składzie. Proszę zażądać cenniki i specjalnej oferty.

E. Stadie - Automobile,

Bydgoszcz, ul. Gdańska nr. 160. Tel. 1602. adr. tel. Motosta. 9599

Ogłaszajcie!!! w Dzienniku Bydgoskim

Cena ogłoszeń: 20 groszy za wiersz szer. 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za wiersz szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen Bank Ludowy. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Drukiem i nakładem **Drukarni Bydgoskiej** Spółki Akc. Bydgoszcz. — Redaktor odpowiedzialny Henryk Ryszewski.